



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 230 (13013)

Wtorek, 26 listopada 1996 r.

cena 90 ct

Wizyty

Na Litwie gości Wolfgang von Stetten

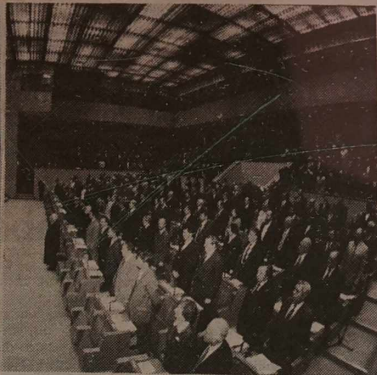
Na Litwie gości deputowany do Bundestagu Niemiec, członek grupy kontaktów parlamentarnych z krajami bałtyckimi, profesor Wolfgang von Stetten. Wiele działań w dziedzinie zacieśniania stosunków litewsko-niemieckich. Baron W. von Stetten został odznaczony orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina III klasy i medalem 13 Stycznia.

Wczoraj gość uczestniczył w pierwszym posiedzeniu plenarnym nowego Sejmu Litwy. Odybła się także rozmowa W. von Stettena z prezydentem Algirdasem Brazauskasem.

W czasie swej wizyty na Litwie deputowany do Bundestagu Niemiec zamierza spotkać się z kierownictwem pięciu największych partii reprezentowanych w Sejmie — przewodniczącym Związku Ojczyzny (Konserwatystów Litwy) Vytautasem Landsbergisem, liderem Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Algirdasem Saudargasem, szefem LDPP Česlovasem Juršenasem, przewodniczącym Związku Centrum Romualdasem Ozolasem, liderem Partii Socjaldemokratycznej Aloyzase Sakałasem.

Dzisiaj W. von Stetten wraca do Niemiec.

(ELTA)



Przysięgę składa przywódca Związku Ojczyzny (Konserwatystów Litewskich) Vytautas Landsbergis, wybrany wczoraj na przewodniczącego Sejmu; uroczysty moment z pierwszego posiedzenia plenarnego nowego Sejmu Republiki Litewskiej.

Fot. ELTA

Z Sejmu

Zaprzysiężenie nowych posłów

Wczoraj w południe rozpoczęło się pierwsze posiedzenie plenarne nowego Sejmu Republiki Litewskiej. Posiedzenie to zainaugurował najstarszy poseł — wybrany do Sejmu z ramienia Związku Ojczyzny — 74-letni pisarz Jonas Avišius.

W posiedzeniu uczestniczyli prezydent Litwy Algirdas Brazauskas, sygnatariusze Aktu Niepodległości, byli posłowie na Sejm, członkowie siódmego rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, dostojnicy Kościoła katolickiego, a także duchowni innych wyznań, kierownicy powiatów i samorządów oraz

inni goście. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć tych posłów, którzy w ciągu minionej kadencji odeszli na zawsze, następnie 137 nowych posłów złożyło przysięgę, którą przyjął przewodniczący Sądu Konstytucyjnego RL Juozas Žilys.

Po zakończeniu ceremonii zaprzysiężenia, po której nowi posłowie uzyskali pełnomocnictwa parlamentarzystów, przemówił prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas. Prezydent zaznaczył, że w ciągu minionych czterech lat pracy Sejm polityczna atmosfera na Litwie stała się o wiele spokojniejsza, uwydatnił się wyraźny postęp w

makroekonomicznym, umocniła się rola Litwy w światowej wspólnocie państw. Algirdas Brazauskas wyraził nadzieję, że Sejm piątej kadencji, który właśnie rozpoczyna swoją działalność, ugruntuje te pozytywne tendencje oraz będzie kontynuował reformy. Prezydent przypomniał, że Sejm reprezentuje całą Litwę, w związku z czym jego najważniejsze decyzje powinny służyć zgodzie społecznej, a w istotnych dla całego państwa sprawach powinny pobudzać do poszukiwania jednoci i kompromisów.

(Dokończenie na str. 3)

Pierwsza wizyta Pani Ambasador RP poza Wilnem

Fotoreportaż

Na miejsce swej pierwszej wizyty poza Wilnem Pani Ambasador Eufemia Teichmann wybrała rejon solecznicki, gdzie odwiedziła szkoły w Jaszunach — polską i litewską, spotkała się ze społecznością Solecznik i Ejszyszek. Towarzyszył Jej Ekscelencji Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka - Chudzik i radca Ambasady Wojciech Wróblewski. Spotkaniom towarzyszyły występy miejscowych zespołów: szkolnego zespołu piosenki i tańca "Gromada", zespołu i kapeli DK "Znad Merezanki", "Kwiaty polskie" i "Ejszyszczenie".

Tyle można by napisać w telegraficznym wręcz skrócie. Ale, ponieważ dzięki uprzejmości Konsula Generalnego w Wilnie tej mógł towarzyszyć również "Kurier Wileński", więc chciałoby się podać obszerniejszą relację. Do szkoły polskiej w Jaszunach chodzi 300 dzieci (w szkole rosyjskiej jest 219 uczniów). Liczne są klasy początkowe co rokuje dobre nadzieje na przyszłość. Dzieci uczą się w jedną zmianę. Zespół nauczycielski jest właściwie w pełni skompletowany. Chociaż, oczywiście, brakuje specjalistów, szczególnie, jeśli chodzi o język angielski. Lekcje litewskiego prowadzą byle uczeni — szkoły, studium lituanistyki



NA ZDJĘCIU: na granicy rejonu gości powitali mer Józef Rybak, wicemer Zdzisław Palewicz i były poseł na Sejm RL Zbigniew Siemienowicz.

— w ten sposób został rozwiązany w jaszunskiej szkole problem braku specjalistów z tego przedmiotu. Dy-

rektorka Janina Bujko i p. Henryka Bogdanowicz, nauczycielka prowadząca kółko krajoznawcze, pokazały

gościom szkołę — zadbaną, czystą, przytulną.
(Dokończenie na str. 2)



Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02

Fax. 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE



WILNO

Tel 26-08-19



OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYSTĘPIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI
Serdecznie zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-84.



BUDUJE, REMONTUJE
SZYBKO, TANIO,
WEDŁUG ŚWIATOWYCH
STANDARDÓW!

ZGŁOŚ SIĘ DO

PRZEDSTAWICIELSTWA
W WILNIE.

Aušros Vartų 5, Vilnius,
tel. 22-35-39, 62-66-03,
fax 61-52-89.

SENTENCJA
DNIA

Dobry ludzie są podobni do czystego powietrza: oddycha się nim chociaż się go nie widzi.
Św. Rafał KALINOWSKI

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Dział od 1929 r.



PRZEDSTAWICIELSTWO
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844



Spotkanie w Jaszunskiej Szkole Średniej.



Szkolny zespół pieśni i tańca "Gromada".

Pierwsza wizyta Pani Ambasador RP poza Wilnem

(Dokończenie ze str. 1)

Jest w Jaszunach również szkoła litewska, powstała przed pięciu laty, od września br. mieszcząca się w nowym budynku. Otwarcie jej odbyło się z dużą pompą, w obecności najwyższych władz Państwa Litewskiego. Powodów do zazdrości miałyby tu niejedna stołeczna placówka oświatowa: doskonale urządzone, jeszcze pachnące farbą klasy, piękna aula, duża sala sportowa. Liczy ona 218 uczniów: 13 dzieci z rodzin litewskich, 65 z rodzin mie-

szanych, 68 — z rodzin polskich, 22 — z rosyjskich, 4 — z białoruskich. Liczby te dają wiele do myślenia. Tak, szkoła polska w Jaszunach na tle litewskiej jest tylko biedną siostrą, dostojnicy państwowi raczej jej skromne progi omijają — czyżby te fakty skłoniły rodziców — Polaków do oddania swych pociec do szkoły litewskiej? Owszem, wiele się mówi o integracji, o tym, że Polacy muszą się uczyć języka litewskiego, ale, kochani rodacy, dlaczego pozabawiacie swoje dzieci prawa i możliwości, jakie

posiadają: uczyć się w swym języku ojczystym? Jak mówił dyrektor szkoły, Virginijus Panavas, w przyszłym roku planowane jest wprowadzenie fakultatywów z języka polskiego i rosyjskiego dla dzieci z rodzin nielitewskich. Czy tego wystarczy? Czy dziecko polskie nie powinno uczyć się w polskiej szkole? Pytania te zostawmy do rozważenia rodzicom i organizacjom społecznym.

Podczas spotkania ze społecznością Solecznik poruszono szereg

ważnych problemów, nurtujących mieszkańców miasteczka. Zdaniem mera rejonu, Józefa Rybaka, niezbędne są szersze kontakty z Polską, współpraca gospodarcza, polskie inwestycje. W ten sposób udałoby się zmniejszyć bezrobocie, wykorzystać istniejące zasoby. Potrzebna jest jednak inicjatywa z naszej strony. Pani Ambasador, jak zaznaczyła, chciałaby doprowadzić na Litwę polskich inwestorów, sprzyjać temu będzie z pewnością powstanie pierwszego oddziału za-

granicznego banku "Kredyt Bank S. A." W swoim przemówieniu p. Eufemia Teichmann kategorycznie odrzuciła argument, że Polska za wszelką cenę chce mieć dobre stosunki z sąsiadami i dlatego składa w ofierze mniejszość polską.

Z sali padły pytania, dotyczące Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, kształcenia młodzieży polskiej z Wileńszczyzny w Polsce.

Barbara SOSNO

Fot. Marian Paluszkievicz



Podczas spotkania z mieszkańcami Solecznik pani Ambasador mówi o tym, że jej pierwsze wrażenia z pobytu w rejonie są bardzo dobre.



Sala podczas spotkania w Solecznikach.

Wiadomości w kilku zdaniach

x Wczoraj przed gmachem Sejmu na powitanie nowego jego składu zebrało się około 200 osób. Stawili się one na wezwanie Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zełańców.

x Dzisiaj Ministerstwo Przemysłu i Handlu wspólnie z centrum wystawowym "Litexpo" organizuje seminarium "Promocja Litwy dla świata w latach 1996-1997".

Podczas seminarium omówiona zostanie działalność instytucji państwowych oraz struktur inicjatyw prywatnej w popularyzowaniu imago Litwy za granicą, w reklamowaniu towarów litewskich, stwarzaniu pomysłyjszych warunków dla handlu i inwestycji.

x Oficjalnie założono Litewskie Stowarzyszenie Łączności Publicznej. Zrezygnowali w nim rzeczniczy prasowi różnych instytucji, firm i organizacji oraz władz, zatrudnieni w sferze łączności ze społeczeństwem. Nowa organizacja w skrócie nazywać się będzie LİVRA.

x Działające na wychodźstwie Litewskie Stowarzyszenie Pisarzy ogłosiło laureatów dorocznej nagrody za najlepszy utwór literatury pięknej roku 1995. Komisja jurorów postanowiła premię w wysokości 2 tys. dolarów przyznać po połowie prozaikowi Iochokasowi Merasowi i poecie Juliusowi Kelerasowi.

Zamieszkały obecnie w Izraelu Iochokas Meras wyróżniony został za zbiór opowiadań "Przewrócony świat". Poecie Juliusowi Kelerasowi nagroda przyznana została za zbiór wierszy "Garść miodu".

x Około 100 tys. litów kosztować będzie uwiecznienie miejsca bitwy "Gaulė". Projekt architektoniczny opracowała architekt Virginija Taujauskienė. Ten zespół pomnikowy ma znaczenie nie tylko dla Litwy, ale i całej Europy, gdyż bez tego zwycięstwa trudno powiedzieć, jaka by była dzisiejsza Europa zarówno w aspekcie historycznym, jak i geograficznym, czy na jej mapie znalazłbyśmy Litwę...

x W Wilnie, w Centrum Szkoleniowym Spółdzielczości i Przedsiębiorczości Rolniczej odbywa się dwudniowe seminarium — symposium "Problemy użytkowania sprywatyzowanych domów mieszkalnych". Na tym seminarium kierownicy litewskich, łotewskich i estońskich przedsiębiorstw i organizacji, inni specjaliści omówią sprawy związane z poprawą konserwacji domów wielomieszkalniowych i ich systemów inżynierskich, stosunków z właścicielami mieszkań, doskonalenia trybu rozliczeń za usługi.

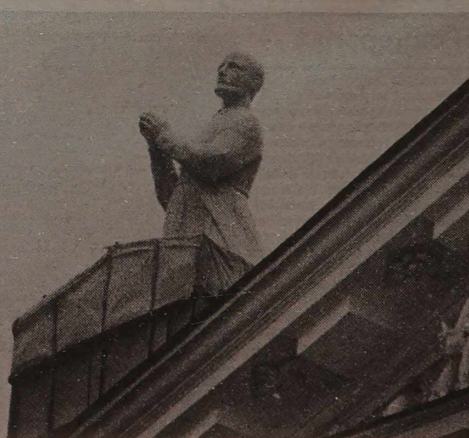
x Czasopismo "Santara" wydało 50 książkę z cyklu "Biblioteka "Santary". Są to wspomnienia Danutė Ciurlionytė-Zubovienė "Weszło słońce" o matce Sofii Kymantaitė-Ciurlionienė.

Św. Stanisław — już na Katedrze

W ub. sobotę na szczyście Katedry Wileńskiej stanął biały posąg św. Stanisława — patrona tej świątyni. Zanim potężny, sprowadzony specjalnie z Kowna, dźwąg w ciągu 10 minut przenosił rzeźbę z placu nad portyk, odbyła się ceremonia jej poświęcenia. Dokonał jej monsignor Kazimieras Vasilauskas.

Posąg św. Stanisława, podobnie jak dwa pozostałe — św. Heleny i św. Kazimierza, wykonane zostały z miedzi i powleczone białą emalią. Św. Helena — pośrodku, na wysokości 29 metrów. Nieco niżej, po jej lewej stronie stanął św. Stanisław, po prawej ustawiony zostanie św. Kazimierz. Rzeźba jest jeszcze dopracowywana w nieczynnym kościele św. Bartłomieja na Zarzeczu.

W ten sposób po 46 latach nieobecności posągów świętych wracają na szczyt Katedry. Przypominamy, że zniszczony został w czerwcu 1950 roku. Jako pierwszy przy pomocy liny umocowanej do traktora ściągnięty został św. Stanisław. Następną noc powalono dwa kolejne posągi, które padając z prawie 30-metrowej wysokości, rozbiły się doszczętnie. W ten sposób uległo



zniszczeniu dzieła wileńskiego rzeźbiarza Karola Jelskiego — ojca innego znakomitego rzeźbiarza Kazimierza Jelskiego. Posągi wykonane były z drewna i obite blachą. W ostatnich dniach 1996 r. kryzda uczyniona Katedrze i wier-

nym przed prawie pół wiekiem, została wyrwana.

Halina JOTKIAŁŁO
NA ZDJĘCIU: św. Stanisław — patron Katedry Wileńskiej w ub. sobotę stanął na jej szczyście.
Fot. Tadeusz Ważniewicz



Ludowa zabawa w ludowej świetlicy "Kapela Świątojańska" z Sużan na scenie hotelu "Lietuva"

Ewa, Patrycja i Katarzyna — są naprawdę zachwycone. W ciągu pięciu dni, które spędziły w grodzie Giedyminowym, nie tylko zwiedziły Wilno, ale oto mają wspaniałą okazję poznać folklor wileński, który w "Kaimo sektyčia" (Świątelnia wiejska) hotelu "Lietuva" prezentuje Kapela Świątojańska z Sużan. Mówiąc szczerze, występ tego kolektywu w tym lokalu jest zaskoczeniem nie tylko dla wyżej wymienionych studentek z Poznania, ale i dla innych gości świetlicy, zarówno tych, którzy przyszli tu pierwszy raz, jak też tych, którzy są częstymi jej bywalcami. Taką niespodzianką — sprowadzenie wyżej wymienionej kapeli do "Lietuwy" — sprawiło znów Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki.

Prezes-dyrektor pani Apolonia Skakowska planuje, żeby takie wieczory stały się tradycją, żeby jak najwięcej słuchaczy mogło poznać zespoły, które są w mieście i które działają w terenie.

— Tym razem zebraliśmy się w czwartek, ale w przyszłości byłoby lepiej organizować takie wieczory w dniach wolnych od pracy — mówi p. A. Skakowska. — To znaczy w sobotę czy niedzielę. Chcielibyśmy też, by odbywały się raz w miesiącu i stały się tradycyjne. O ile nasza nowa inicjatywa "chwyty", przesuniętych też godzin występów kolektywów wcześniej (tym razem kapela zaczęła grać od godziny 19.00). Byłoby to dogodniejsze, szczególnie w wieczór jesienno-zimowy. Trzeba chyba też pomyśleć o biletach wstępu, żeby taki bilet obejmował też trochę konsumpcji i występ jakiegoś zespołu. Nieobowiązkowo ma to być muzyka wyłącznie ludowa, można też tu organizować inne wieczory np. z gitarą...

Sala świetlicy jest bardzo nastrojowa, a mini-scena, na której za chwilę rozpocznie występ kapela tak bardzo ludowa z plotem drewnianym i daszkiem wiejskim u góry. Właśnie stąd i popłyną słowa o starej babie i teściowej, o pracy na polu i zalotach wiejskich... Nie wszystkie

teksty są równie dobre, ale skoczna muzyka robi swoje. Sala zaczyna się bawić doskonale, bo jak się oprzeć np. sużańskiej polce.

Zresztą, podczas wieczoru można było usłyszeć nie tylko wileńskie melodie. Bo oto dosłownie porwała czardasz w doskonałym wykonaniu skrzypka Wincentego Żyłonisa. A solistka (w jednej osobie akordeonistka) Władysława Borkowska, wśród innych zaśpiewa tak nastrojową pieśń o kochanym Wilnie, o tej wiecznej tęsknocie do tego miasta.

Siedząca na sali młodzież (związająca z Poznania) może nie rozumie tej nostalgii, ale są i tacy, co to wyrosli w domach, gdzie słowo Wilno, Wileńszczyzna miało jakgdyby święte brzmienie. Do takich należy student V roku Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu Piotr Bernatowicz, którego dziadkowie pochodzili z pogranicza trockiego-koszedarskiego. Dziadek nigdy na Litwę nie wrócił, zmarł w Polsce w 1951 roku, ale babcia, mieszkająca po dziś dzień w Kołobrzegu, przyjeżdżała kilka razy, by tym widokiem serce ukołować...

Jednak poręczny ten smutek i nostalgia, wszak wieczór ma dewizę "Na wesolą nutę", a więc trzeba się bawić. Przynać też należy, że cel ten osiągnęła Kapela Świątojańska z Sużan w składzie: Władysława Borkowska i Łucja Szpakowa (solistki), Jan Szpakow (kierownik kapeli), Wincenty Żyłonis (skrzypce), Oleg Timofiejew (banjo), Jarosław Hajdukiewicz (akordeon) oraz prowadząca Regina Pszczółkowska.

Kiedy znów się spotkamy w tej sali? Niech to będzie kolejną niespodzianką Centrum Kultury Polskiej im. St. Moniuszki.

Helena GŁADKOWSKA
NA ZDJĘCIACH: w świetlicy wiejskiej hotelu "Lietuva" — występuje Kapela Świątojańska z Sużan; jak pominąć okazję, żeby nie zrobić pamiątkowego zdjęcia studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, którzy tak świetnie się bawili w tej świetlicy.
Fot. Marian Paluszkievicz



Zaprzysiężenie nowych posłów

(Dokończenie ze str. 1)

Mówiąc o działalności nowego Sejmu, Algirdas Brazauskas podkreślał, że najbardziej niepożądaną byłoby jakieś kardynalne zmiany w polityce zagranicznej państwa. Przypomnił on, że Litwa wyraźnie zadeklarowała swój strategiczny cel — integrację ze strukturami europejskimi oraz transatlantyckimi strukturami politycznymi, gospodarczymi i obronnymi.

Szef Państwa Litewskiego jest przekonany, że Litwa powinna nadal utrzymywać i rozszerzać przyjazne stosunki ze swoimi sąsiadami. Jako przykład takich stosunków wymienił on podpisanie w minionym tygodniu wspólnie

oświadczenie prezydentów Litwy, Polski i Ukrainy, dotyczące sytuacji w sąsiedniej Białorusi.

Jako jedno z najważniejszych zadań nowego Sejmu A. Brazauskas wymienił dalszą realizację reformy systemu prawnego państwa, gdyż reformata nie tylko wzmacnia praworządność w kraju, lecz też zbliża Litwę do europejskiego modelu państwa prawnego.

— Jestem przekonany, że chcąc wiedzieć naszą ojczyznę kwitnącą, a jej ludzi szczęśliwymi, najważniejsze instytucje państwowej władzy oraz wszystkie partie polityczne będą dążyły do konstruktywnej współpracy i wy-

sokiej kultury wzajemnych stosunków — na zakończenie swojego przemówienia wyraził nadzieję Algirdas Brazauskas.

Po przyjeździe głos zabrali nuncjusz apostołski arcybiskup Justo Mullor Garcia oraz przewodniczący Sejmu czwartej kadencji Česlovas Juršėnas. Eksprzewodniczący życzył nowemu Sejmowi konstruktywnej i owocnej pracy w oparciu o tradycje litewskiego parlamentaryzmu, a także spokoju, cierpliwości, tolerancji i dużego powodzenia, gdyż, jak zaznaczył Česlovas Juršėnas, od powodzenia pracy Sejmu zależy powodzenie całej Litwy.

Lucyna DOWDO

Konferencja prasowa

Nowość w nadawaniu stopni naukowych i tytułów

Prawo nadawania pedagogicznych tytułów naukowych działaczom sztuki, nie mającym stopnia naukowego, zachowano tylko wobec Litewskiej Akademii Muzycznej, Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych i Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego. Regulują to nowe zasady systemu stopni naukowych i pedagogicznych tytułów naukowych, zatwierdzone przez rząd.

Tytuły docenta lub profesora Litewska Akademia Muzyczna będzie mogła nadać działaczom sztuki, wykładającym specjalności muzyki, teatru i kina, Wileńska Akademia Sztuk Pięknych — sztuki i architektury, Wileński Uniwersytet Techniczny — architektury.

Wczoraj komentując na konfe-

rencji prasowej te uzupełnione zasady, sekretarz Litewskiej Rady Naukowej doktor habilitowany medycyny profesor Pranas Grybauskas oraz dyrektor Centrum Oceny Jakości Studiów Ministerstwa Oświaty i Nauki doktor habilitowany nauk technicznych profesor Algirdas Čižas zaakcentowali, że prawa nadawania stopni i tytułów naukowych instytucjom naukowym udzielono na określony czas. Po wyjaśnieniu, że brakuje w nich naukowych odpowiedniej kwalifikacji i zmieniły się kierunki badań naukowych, na wniosek Rady Naukowej rząd może odwołać takie prawo.

Ogłosić przyjęcie na doktoranturę i nadać tytuł doktora nauk może uczelnia wyższa lub

wspólnie dwie instytucje kształcenia i studiów, jednak jedna z nich powinna być obowiązkowo szkołą wyższą. Prawo udzielania stopnia doktora habilitowanego może być udzielone jednej lub dwóm naraz instytucjom kształcenia i studiów — uczelniom wyższym oraz państwowym instytucjom naukowym.

Okres doktorantury skrócono od 5 do 4 lat, a studia — od 7 do 5 przedmiotów. Ustalenia tego nie stosuje się wobec osób przyjętych na studia doktoranckie przed dniem 1 grudnia 1995 roku.

Obecnie na Litwie jest około 8 tys. naukowców i pedagogów, mających stopnie i tytuły naukowe.

(ELTA)

Bądźcie ostrożni

"Rietumu banka" działa na Litwie nielegalnie

Komisja Papierów Wartościowych (KPW) ostrzega inwestorów, by nie korzystali z usług reklamowanych przez łotewski bank komercyjny "Rietumu banka" na rynku papierów

wartościowych, informuje ELTA.

KPW podaje, że "Rietumu banka" prowadzi na Litwie działalność pośredniczą i konsultacyjną w publicznym obrocie pa-

pierów wartościowych, nie mając na to zezwoleń odpowiednich instytucji Litwy.

Swe nielegalne usługi łotewski bank reklamuje w najpoczytniejszych dziennikach Litwy.

Z jakimi pytaniami dziś do rządu?

W izbie przyjęć — szef bezpieczeństwa państwowego

Dzisiaj, 26 listopada, w izbie przyjęć rządu mieszkańców wysłucha dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Jurgis Jurgelis. Petenci będą przyjmowani od godz. 10.00 do godz. 13.00, informuje ELTA.

Harmonogram przyjęć nie uległ zmianie i zgodnie z nim 3

grudnia sprawy mieszkańców będzie rozpatrywał naczelnik Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów Antanas Nesteckis, 10 grudnia — kierownik wydziału prawnego Kancelarii Rządu Vitoldas Kumpa, 17 grudnia — dyrektor Litewskiej Giełdy Pracy przy Ministerstwie Opieki

Społecznej i Pracy Vidas Šlekaitis, 24 grudnia — dyrektor Departamentu Migracji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Vladas Minkevičius.

Na przyjęcia można zawsze zapisać się telefonicznie: 22-65-17 lub 62-88-10. Informacji udziela się pod numerami telefonów: 62-65-23 lub 62-44-17.



Wyrazy głębokiego współczucia wieloletniemu pracownikowi "Kuriera", obecnie dziennikarzowi "Naszej Gazety" Henrykowi MAŻULOWI z powodu zgonu Ojca składa zespół redakcji dziennika "Kurier Wileński"



Podzielamy ból i gorzy z powodu utraty Ojca i całym sercem współczujemy naszemu koleździe Henrykowi MAŻULOWI Zespół redakcji "Magazynu Wileńskiego"



Z okazji 56-lecia pożycia
małżeńskiego

**Marii i Adolfa
SINKIEWICZÓW**

czcigodnym i kochanym Jubilatoma
najserdeczniejsze życzenia: wielu task Bożych
oraz opieki Maki Miłosierdzia, radosnych i
pogodnych lat dalszego życia, miłości i szacunku
u ludzi — życzą wędzelnicy za wszystko Karmelici
Bosci, kapłani diecezjalni oraz siostry
zakonne z Polski i miejscowe.

PODZIĘKOWANIE

Wyrażamy gorące podziękowanie prezosowi klubu piłkarskiego "Polonia" w Warszawie Panu Krzysztofowi Dmuszyskiemu za komplet sprzętu piłkarskiego, ofiarowany drużynie Związku Sportowego Polaków na Litwie "Polonia" grającej w drugiej lidze Litwy. Sprzęt ten sprawił wiele radości naszym piłkarzom. Serdecznie dziękujemy.

Janusz ŁOPUĆ,
prezes ZSP "Polonia"
Józef SZUSZKIEWICZ,
sekratraz odpowiedzialny ZSP "Polonia"

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O MIANOWANIU SĘDZIÓW SĄDÓW OKRĘGOWYCH

21 listopada 1996 r., nr 1114

Wilno

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów, mianuję:

Na sędziów Wileńskiego Sądu Okręgowego:

Dalių Bajerčiūtė, Kestutisa Juca, Virginiję Rasimavičienę.

Na sędziów Kowieńskiego Sądu Okręgowego:

Jolite Ciriulienė, Eduardasa Jonasa Monkevičiusa.

Na sędziów Kłajpedzkiego Sądu Okręgowego

Virginiję Nijolę Griskevičienę.

Na sędziów Griauskińskiego Sądu Okręgowego

Nijolę Matuzevičienę.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1607).

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O MIANOWANIU SĘDZIÓW SĄDU DZIELNICOWEGO

21 listopada 1996 r., nr 1115

Wilno

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów, na sędziów Sądu Dzielnicznego miasta Kowna mianuję:

Leonasa Jachimavičiusa, Algimantasa Šimkaitis.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1608).

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, w dniach 22-24 listopada br. w kraju zanotowano 414 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 11 obrażeń ciała, 3 gwałty, 36 chuligańskich ekscesów, 30 rabunków, 383 kradzieże. Skradziono 30 samochodów, znaleziono — 18.

Zarejestrowano 54 wypadki drogowe i 19 pożarów. Znalezione zwłoki 12 osób.

Zgwałcono nieletnią

21 listopada w nocy w mieszkaniu przy ul. Žemynos w Wilnie B. zgwałcił T. (ur. 1987 r.).

Na teże ulicy...

23 listopada o godz. 22 min. 40 na ul. Žemynos w stolicy 4 młodzi ludzie pobili V. Karlauskasa i W. Łazdowski. Napastnicy uszkodzili samochód V. Karlauskasa — VAZ 2103, a od drugiego mężczyzny odebrali kurtkę, sweter i portfel z 58 litami.

Tragiczne zdarzenie

22 listopada o godz. 18 min. 25 w rej. priajniaskim, między stacjami Mauručiai i Pabaliskės, podąg nr 3484 (maszynista S. Č.) śmiertelnie potrafił policjanta 2 pku służby MSW RL A. Ektentasa (ur. 1975 r.).

Zechciało się wypić

25 listopada około godz. 6 w kościele Św. Mikolaja w Wilnie zauważono, że zginął połączany kielich mszalny i nieustalona ilość czerwonego wina.

Przygotowała Irena LITWIN

sport

Piłka nożna

Wytolono finalistów

W niedzielę rozegrano rewanżowe spotkanie półfinałowe Pucharu Federacji Piłkarskiej Litwy. Do finału, który odbędzie się w roku przyszłym, zakwalifikowały się wileński "Zalgiris" i kowieński "Inkaras-Grifas".

Piłkarze wileńscy na zasłużonym boisku ponownie wygrali z szawelską "Karedą" 2:1 (pierwszy mecz 2:0). Obie bramki dla zwycięzców zdobył D. Veneciusius, dla pokonanych — I. Stukalinas.

Mistrz Litwy "Inkaras-Grifas" zrewanżował się za porażkę w pierwszym meczu (1:2) drużynie FBK Kaunas. Mistrzowie wygrali 3:0. Na listę strzelców bramek wpisali się E. Poderis, A. Markevičius i D. Maciulevičius.

Tak więc tegoroczny sezon piłkarski w naszym kraju został zakończony. Spotkanie finałowe Pucharu Federacji odbędzie się w następnym roku. Jego zwycięzca, lub finalista będzie grał w Pucharze Europy Zdobywców Pucharów.

Widzew Łódź — mistrzem jesieni

W polskiej ekstraklasie rozegrano ostatnią kolejkę spotkań rundy jesiennej. Piłkarze Widzewa Łódź w ostatnim meczu jesieni potwierdzili wysoką formę, wygrywając w Częstochowie z tamtejszym Rakowem 4:0. Natomiast Legia Warszawa, po jednym z najciekawszych spotkań sezonu na własnym boisku poradziła sobie z GKS Katowice 2:1.

Widzewcy w spotkaniu z Rakowem wygrali osmy mecz z rzędu, przerywając przy okazji niewiele gorszą passę częstochowian, którzy od sześciu kolejek nie doznali porażki.

Oto wyniki innych spotkań: Amica Wronki — Górnik Zabrze 3:0, ŁKS Łódź — Sokół Tychy 1:0, GKS Belchatów — Lech Poznań 1:1, Polonia Warszawa — Ruch Chorzów 1:0, Hutnik Kraków — Odra Wodzisław 1:2, Zagłębie Lubin — Śląsk Wrocław 1:0, Stomil Olsztyn — Wisła Kraków 1:0.

Tabela po rundzie jesiennej (drużyna, różnica bramek, punkty):

1. Widzew	36-8	40
2. Legia	31-14	38
3. GKS Katowice	26-19	30
4. Amica	22-22	27
5. Stomil	26-22	25
6. Odra	27-25	25
7. Polonia	17-22	24
8. Raków	16-19	23
9. Wisła	15-18	22
10. Zagłębie	17-20	21
11. Lech	19-22	21
12. Sokół	18-24	20
13. Hutnik	17-22	19
14. GKS		
Belchatów	20-25	9
15. ŁKS	19-22	19
16. Ruch	15-21	16
17. Śląsk	14-20	16
18. Górnik	17-27	15

Mimo zakończenia rozgrywek jesiennych, piłkarze nie zawieszają jeszcze butów na kołkach. W ostatni dzień listopada czekają ich bowiem pierwsze mecze rundy rewanżowej.

M.R.

Eliminacje MŚ

W meczach eliminacyjnych do piłkarskich mistrzostw świata w grupie A strefy CONCACAF Gwatemala wygrała z Kostaryką 1:0, a USA pokonały Trynidad i Tobago również 1:0. W grupie tej prowadzą piłkarze USA (9 pkt) przed Kostaryką — 6 pkt.

Piłka ręczna

Puchar Mistrzów

Piłkarze ręczni kowieńskiego Granitasa w spotkaniu o Puchar Europy przegrali w Doniecku z mistrzem Ukrainy miejscową drużyną Szachtar 19:23. Po pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mieli handboliscy kowieńscy, którzy wygrali ją 12:7. Jednakże po przerwie kowieńscy roztrwonili używaną przewagę.

Zwyciężają faworyty

Na mistrzostwach Litwy wileńska drużyna "Šviesa-Vadakis" pewnie pokonała orańską "Ūle-Virmantas" 31:16 (18:7), a druga

drużyna wileńska "Iskada" w Poswlu wygrała ze "Svalią" 37:15 (15:8). Dwa zwycięstwa odniosły piłkarze ręczni estyjskiej "Polonilwony". We własnej sali wygrali one ze "Svalią" 24:19 (12:9) i drużyną z Poniewieża "Panevėžio stiklas" 34:32 (14:13).

Dwa zwycięstwa również na koncie kowieńskiego zespołu "Zalgiris-KKI", który pokonał drużynę z Poniewieża 32:26 (17:10) i z Oran 27:19 (15:12).

Oto sytuacja w tabeli turniejowej po tych spotkaniach (drużyna, mecze, punkty, różnica bramek):

1. "Iskada"	5	10	160-92
2. "Šviesa-Vadakis"	6	9	162-123
3. "Zalgiris-KKI"	6	9	158-129
4. "Easton"			
AG-RSRC	4	6	97-84
5. "Polonia-Iwona"	6	6	141-183
6. "Panevėžio stiklas"	5	2	121-144
7. "Ūle-Virmantas"	6	2	144-178
8. "Svalia"	6	0	118-167

Spotkania towarzyskie

Sposobzące się do przyszłorocznych mistrzostw Europy juniorki (do lat 18) reprezentację Litwy i Czech w Wilnie rozegrały dwa mecze towarzyskie. W obu zwycięstwo świętowała Czechy — 23:20 i 25:11.

M. PIASECKI

Koszykówka

Porażki po wozu

Rozegrano trzy zaległe spotkania mistrzostw Ligi Koszykówki Litwy. Zespoły, które brały udział w wozu po USA, wykazały zmęczenie i musiały uznać przewagę swych przeciwników.

Dwóch porażek doznała wileńska drużyna "Sakalai". Najpierw przegrała ona po dogrywce z kowieńskim "Atletasem" 74:78 (39:31, 69:69), a następnie ustąpiła drugiemu zespołowi wileńskiemu — "Statybie" 85:95 (24:47). Drugie zwycięstwo koszykarze "Atletasu" odnieśli nad drużyną "Šilutė" 74:69 (26:34).

Zwycięstwo reprezentacji

Polski

W towarzyskim meczu rozegranym w Krakowie reprezentacja Polski pokonała Czechy 102:90 (60:46). Punkty dla reprezentacji Polski zdobyli: Tomasz Jankowski 22, Dominik Tomczyk 21, Maciej Zieliński 18, Mariusz Bacik 14, Andrzej Pluta 11, Robert Kościuk 10, Kordian Korytek 4, Mirosław Łopatka 2.

Po siedmioletniej przerwie halę krakowskiej Wisły wypełnił komplet publiczności, stęsknionej za dobrą koszykawką mekską. Obydwa zespoły potraktowały to spotkanie jako generalny sprawdzian przed kolejnymi, środkowymi meczami w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. W dniu tym Polska w Białymstoku zagra z Litwą, a Czechy zmierzą się ze Słowacją.

Wczoraj reprezentacja Polski w Białymstoku grała z miejscową drużyną Dąbrowy.

Int. wł.

Łyżwiarstwo figurowe

Płate miejsce tancerzy litewskich

W niemieckim mieście Gelsenkirchen zakończyły się czwarte zawody z cyklu Grand Prix w łyżwiarstwie figurowym. W zawodach par tancerzyśki program oryginalny (wszystkie pary wykonały tango), ani program dowolny nie wniósł żadnych zmian w czołówce w klasyfikacji ogólnej. Zwyciężyła para rosyjska Andżelika Kryłowa — Oleg Owsiannikow przed parą kanadyjską Shae-Lynn Gourne — Victor Kraatz i parą francuską Sophie Moniotte — Pascal Lavanchy. Litewscy tancerze Margarita Drobiazko — Povilas Vanagas uplasowali się na piątej pozycji. Wyrzuciła ich jeszcze para rosyjska Irina Łobaczewa — Ilja Awerbuch.

W konkurencji solistek zwyciężył Rosjanin Aleksiej Urmanow, przed Dmitrijem Dmitrienko (Ukraina) i swym rodakiem Aleksiejem Jagudinem.

Wśród solistek triumfowała Rosjanka Irina Szuckaja przed Targ Li-pinski (USA) i Francuzką Vanessa Gusmerol.

W konkurencji par sportowych faworytów zawodów Rosjan Marię Jelcową i Andrieja Buszkowa nie oczekiwano na finiszu wyprzedzi Niemcy Mandy Woetzel i Ingo Steuer. Na trzecim miejscu para amerykańska Kyoko Ina — Jason Dungen. Polska para Dorota Zagórska — Mariusz Studek ostatecznie uplasowała się na 6. pozycji.

Int. wł.

Siatkówka

Wygrali Włosi

Reprezentacja Włoch wygrała w Osace turniej siatkarski Super Challenge. W meczu ostatejny rundy mistrzowie świata łatwo pokonali Japonię 3:0. Drugie miejsce zajęli mistrzowie olimpijsy Holendrzy, którzy z takim samym wynikiem wygrali z Chinami, a trzecie Jugosłowianie, którzy pokonali Koreę Płd. 3:0.

W przededniu z jednakowym wynikiem 3:0 Włosi wygrali z Holandią, Jugosłowianie z Japonią, a Chiny z Koreą Płd.

Tenis

P. Sampras i S. Graf mistrzami świata

Po fascynującym niedzielnym pojedynku finałowym tenisowym mistrzem świata został Amerykanin Pete Sampras bijąc w pięciu setach Niemca Borisa Beckera 3:6, 7:6, 7:6, 6:4.

Niemka Steffi Graf udowodniła, że jest zdecydowanie najlepszą tenisistką na świecie i pokonała w nowojorskim finale rewelacyjną 16-letnią Szwajcarce Martine Hingis 6:3, 4:6, 6:0, 4:6, 6:0. Niemka sięgnęła po raz piąty po tytuł mistrzyni świata.

Igrzyska

Medale w Nagano

Już znane

Przedstawiono projekty medali, jakie wręczane będą czołowym zawodnikom Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano w 1998 r. Przy ich wykonywaniu wykorzystane będą zarówno tradycyjne metody rzemiosła japońskiego jak też najnowsze zdobycze technologii np. napylenie powierzchni metalowych laką.

Na frontowej stronie medali, na ciemnym, lakowanym tle znajduje się stylizowane słonce, wewnątrz którego widać bukiet alpejskich kwiatów w kolorach tęczy, przypominający kształtem śnieżynkę. Słoneczny krąg, z obu stron obejmujący gałki oliwne. Napis "Nagano", emblemat Igrzysk i pięć kół olimpijskich. Na obrzeżu napis — XVIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano.

Na drugiej stronie także bukiet, emblemat Igrzysk i napis, a poza tym postać nartarza na tle gór. Średnica tych nartarzy wynosi 80 mm, a wagę one będą odpowiednio 256, 250 i 230 gramów.

Havelange: Rio w płacie

kandydatów do organizacji IO-2004

Prezydent Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) Brazylczyk Joao Havelange ujawnił, że Rio de Janeiro znajdzie się wśród pięciu miast, wyselekcjonowanych jako kandydat do organizacji igrzysk olimpijskich 2004 r.

"Rio będzie wśród pięciu miast wybranych do finalnego etapu wyboru gospodarza igrzysk olimpijskich 2004 r." — stwierdził szef FIFA w wydawczej dla brazylijskiej gazety "O Globo". "Mogę powiedzieć, że raport Komitetu Rio-2004 jest uważany przez MKOl za jeden z najlepszych" — zapewnił Havelange. Uwagi prezydenta FIFA ukazały się w prasie brazylijskiej w dniu, w którym w Rio rozpoczyna się inspekcja wizyta członków MKOl.

Na początku roku Havelange wywołał "burzę", kiedy ujawnił brazylijskim dziennikarzom, iż obce prezydentowi RPA Nelsonowi Mandeli, że Afryka będzie organizatorem mistrzostw świata w piłce nożnej w 2006 r. Takie postępowanie Havelange'a spotkało się z ostrą krytyką szefa UEFA Lennarta Johanssona. "To dyktatura" — powiedział. "Nie jest zadaniem prezydenta FIFA jeździć po świecie i decydowanie, gdzie powinien być rozgrywany Puchar Świata".

(PAP)

W miniony piątek w sali ZM ZPL odbyło się spotkanie przedstawicieli Związku Polaków na Litwie, jego oddziałów i kół terenowych, innych polskich organizacji społecznych, podczas którego dyskutowano o perspektywach współpracy i współdziałania w nowych warunkach, jakie ukształtowały się po wyborach do Sejmu litewskiego. Jak zaznaczył prezes ZG ZPL Ryszard Maciejkić, od poniedziałku, kiedy zaczął działać nowy skład Sejmu, ZPL utracił swoją funkcję jako organizacji politycznej. Ma to być nie wbrew, lecz dzięki temu, że dotychczas była frakcją ZPL, której teraz nie ma, z ramienia zaś Akcji Wyborczej Polaków w okręgu jednomandatowym wygrał jedyny przedstawiciel tej organizacji Jan Mincewicz.

Mówią o nas diametralnie różnie

Zasadniczym zagadnieniem, jakie zgłoszono do omówienia, było: co Związek Polaków brakuje w pracy, aby był nadal organizacją prężną, cieszącą się zaufaniem ludności. Zdaniem prezesa, jest to jedyna polska organizacja, która dba o dobro ludności polskiej. R. Maciejkić zaznaczył, że działalność Związku Polaków niekiedy jest w różny, nawet diametralny sposób postrzegana. „Na Litwie jesteśmy oceniani jako zwarte skupisko Polaków, które ma te same cele, natomiast w Polsce wyrabiają o nas opinię jako o środowisku rozbitym i skłóconym”. Jako przykład prezes przytoczył informacje polskiej telewizji na temat wyborów, kiedy to dziennikarz telewizyjny Modligner rozpoczął od tego, że „Polacy na Litwie przegrali wybory, bo są skłócony”. We wstępnym słowie R. Maciejkić zapewnił, że nigdy o Polakach nie mówi źle, ani w Polsce, ani na Litwie, podobnie jak nie sądzi, że należy ciągle błądzić o trudnej sytuacji i stać z wyciągniętą ręką. Musimy sami załatwić swoje sprawy, wzajemnie się wspierać, żeby nie uzależniać się od innych. Ludzie na nas głosowali tylko dlatego, że jesteśmy skonsolidowani, a to że wciągnięto Polaków na listę innych partii, zdaniem lidera ZPL, jest tylko oznaką skonsolidowania społeczeństwa polskiego.

Jeden z postulatów, przyjętych na ostatnim zjeździe ZPL w roku 1994 o utworzeniu federacji organizacji polskich, nie został zrealizowany dlatego, że potrzeba tego w tej chwili jeszcze nie dojrzała. Natomiast inny — jak promocja kultury polskiej, dbanie o szkolnictwo polskie, sprzyjanie gospodarczemu rozwojowi Wileńszczyzny — zostają zadaniem generalnym. Prezes zapewnił, że nadal będzie budowany Dom Polski. W styczniu skończony zostanie jego projekt, a w kwietniu prawdopodobnie rozpocznie się prace na placu budowy. Po to, żeby ten Dom funkcjonował i sam siebie utrzymywał, aby można było pokryć wydatki na wydawnictwa polskie, potrzebni są ludzie interesu, którzy zechcą z Domem współpracować na zasadach obopólnej korzyści.

Prezes Maciejkić zdaje sobie sprawę z tego, że ZPL-owi zarzucają, iż nie zawsze żyje w zgodzie z władzami, ale że „niemal” misję walki o prawa dla mniejszości narodowych ktoś przecież musi spełniać. Uważa on, że, być może, w przyszłości należy zorganizować cykl spotkań

z przedstawicielami różnych organizacji polskich, aby opracować wspólny obraz naszej działalności, gdyż „skończyła się śpiewająca rewolucja jak u Litwinów, tak i Polaków. Liczy się będą tylko działania”.

Tyle w relacji skrótovej tytułem zagajenia powiedział na spotkaniu prezes ZG ZPL.

Być może opinia o nas w Polsce się zmieni

Nadzieję taką wyraził redaktor „Naszej Gazety” Tadeusz Andrzejewski, mając na myśli, że ostatnio zmieniło się przedstawicielstwo na Litwie rządu polskiego. Działalność byłego ambasadora RP określił on jako niezbyt skuteczną w stosunku do ZPL.

wymagają okoliczności, liderzy ZPL mogliby nawet i dwa, i trzy razy być tam, gdzie na uroczystości zbierają się Polacy. Nawizując do tematu dyrektora Szkoły Średniej im. A. Miciejki Czesław Dawidowicz uważa, że liderzy ZPL w ten sposób muszą szukać pojednania, by znaleźć wspólny język ze wszystkimi, komu droga jest polskość. Zresztą, była to okazja, aby jeszcze raz się zobaczyć ze swoimi wyborcami i przez swoją obecność wyrazić im wdzięczność za pracę i głosy.

„Kurier Wileński” na indeksie

Problem dziennika w języku polskim dyskutowany był podobnie ostro jak i problem „wspólnego składania kwiatów”. „Kurier Wileński” działa przeciwko ZPL-owi, „Kurier Wileński nie broni Polaków”, „Nie informuje o najważniejszych wydarzeniach w życiu Polaków”, „Gazeta pada i może to robić specjalnie, by ludzie sięgali po prasę litewską”, „Nasza Gazeta” musi zastąpić „Kuriera”, trzeba ją na razie wydawać dwa razy tygodniowo, następnie trzy, a potem codziennie” — padły propozycje. Według słów działaczy ZPL:

Dyskusje rodaków

Jak u Litwinów tak i Polaków skończyła się śpiewająca rewolucja

„Poprzez swoją pracę musimy zadbać o kłopoty wystąpienia ludzi niezadowolonych — powiedział. — Teraz, gdy mamy nową polską ambasadę w Polsce, musimy przedstawić swoje argumenty na tyle przekonująco, aby wizerunek o nas za pośrednictwem przedstawicieli rządu polskiego się zmienił”.

Wielu dyskutujących było podobnego zdania. W tym kontekście nie pochwalono kierownictwa ZPL, że podczas ostatnich polskich świąt narodowych, kiedy tradycyjnie Polacy spotykają się przy grobie Marszałka, nie potrafiło zorganizować wspólnego, razem z Ambasadą Polską i innymi Polakami składania wieńców. Widać było, że w związku z tym, że fakty te były jeszcze świeże, problem „wspólnego składania wieńców” był szeroko i ostro eksponowany. Rzecz jasna, nie chodzi o formalność składania, ale o fakt wspólnych działań w środowisku polskim. Tuż po tym, jak prezes ZG ZPL, dlaczego tak ostatnio wyszło, nie przekonano zebranych, bo, jak powiedział prezes ZM ZPL Jan Rynkiewicz, jeśli tego

„Coraz mniej ludzi czyta „Kuriera”, bo drogi”, „Czego chcecie, gazeta prywatna”, „W czyich rękach?”. Opinie daleko nie pochlebne, nie da się określić jej jako żywej. Jednak w tych dość kategoriach ocenach gazetę znów wyraźnie odznaczało się braki porozumienia i wyrozumienia. Skoro jednak na tej naradzie zamierzano mówić o „Kurierze” w tak krytycznym tonie, bez wątpienia należało też zaprosić redaktora naczelnego, a może i innych redaktorów pism polskich, gdyż właśnie oni kształtują oblicze gazet. Prawdopodobnie takie spotkanie redaktorów z aktywnym ZPL w przyszłości nastąpi. A naczelną dwutygodnika „Znad Wilii” Romuald Mieczkowski uważa, że wszystkie nasze wydania musiałyby tak ze sobą współzależnie być, mogłyby się wzajemnie reklamować. To też byłby krok do pozytywnej współpracy Polaków, bo na razie najbardziej nam przeszkadza w znajdowaniu spójności, że nie jesteśmy tolerancyjni, wspaniałomyślni, nie mamy szacunku do tego, kto ma odmienne zda-

nie — uważa Romuald Mieczkowski.

Kto jednak tych praw Polaków broni?

Sygnatariusz Aktu Niepodległości Litwy Zbigniew Balcewicz uważa, że to spotkanie jest oznaką poszukiwania dialogu ze strony ZPL. Szkoda tylko, że nie zostali zaproszeni na nie np. wszyscy posłowie Polacy, niezależnie, z jakiej opcji zostali wybrani, a do których stosunek powinien być zżywy i tolerancyjny.

O tym, że sytuacja jest nie najlepsza, świadczy szereg ważnych dla Polaków z Wileńszczyzny nie rozstrzygniętych spraw. Wiele się mówi o przyznaniu polsko-litewskiej, ale w praktyce przyjął ją, zdaniem Zbigniewa Balcewicza, ma charakter fasadowy, przecież wiele postulatów Traktatu się nie wykonuje. Obrona praw Polaków — to drugi ważny temat. „Specjalnie pod tym kątem dokładnie studiowałem programy przedwyborcze różnorodnych partii, zwłaszcza partii reprezentujących mniejszości narodowe i nigdzie, oprócz AWPL, nie znalazłem punktu, który by postulował obronę praw mniejszości narodowych” — powie-

fakcjonują? Bardziej trzeźwe głosy mówią o przegranej w wyborach, mimo różnych formalnych przyczyn.

Co dalej? Waldemar Tomaszewski, zastępca przewodniczącego AWPL, doszedł do wniosku, że wygraną w wyborach samorządowych jest sprawa badań ważniejsza, niż przejście kilku osób do Sejmu i na podstawie zwycięstwa w ubiegłych wyborach do władzy terenowej udowodnić, na ile to jest ważne. Jan Siemkiewicz, przewodniczący AWPL zgłosił pod rozwagę zebranych kwestię: czy, ich zdaniem, iść na porozumienie z innymi partiami mniejszości narodowych w sprawie wyborów — wszak wielu proponuje taki wariant? Związkowi Rosjan przed wyborami proponowano tzw. ukrytą koalicję, wspólną listę, jednak Rosjanie w ostatniej chwili chcieli z niej zrezygnować, ponieważ Rosjanie jako partia polityczna. Jak będzie interpretowane w społeczeństwie szukanie porozumienia z Aliansem? Ktoś rzucił, że tego robić nie wolno, chociażby dlatego, że tego, co niszczy negatywnego o tej organizacji prasa litewska nikt nie odwołał i nie znegował. Ktoś inny zreplikował, że patrzymy, aby „nie wyszło tak, że was włączą, a nie wy włączycie”, co oznaczało, że Akcja Wyborcza powinna wziąć inicjatywę w swoje ręce i szukać porozumienia wszędzie, gdzie to jest możliwe i nie przeczy podstawowym zasadom.

Prezes Stowarzyszenia Katolików Wincenty Gryciewicz uważa jeszcze inaczej. Jego zdaniem, w ostatnich wyborach popełniono błąd taktyczny: gdy wprowadzono 5 proc. próg wyborczy dla wszystkich organizacji, należało rzucić hasło: „Nie idziemy na wybory”. Byłby to protest przeciwko antydemokratycznym decyzjom minionej kadencji Sejmu. Musi my też dać wyraźną odpowiedź, czy Wileńszczyzna chce mieć swoich przedstawicieli w Sejmie, czy sami kandydaci chcą w nim być? — zapytał Wincenty Gryciewicz. Przegrana w tych wyborach jest, jego zdaniem, wynikiem wyborów AWPL z powodów wygranych wyborów samorządowych.

Prawie trzy godziny trwała dyskusja rodaków. Padły propozycje rozsądne i mniej rozsądne, mówiono o wyrotacyjnej działalności w stosunku do Polaków służb specjalnych, KGB i LDPP, co świadczy o nadal żyjącym syndromie podejrliwości i nieufności. Zabrakło na spotkaniu przede wszystkim przedstawicieli tych organizacji polskich, które nie we wszystkim popierają stanowiska dwóch liderów Maciejkić i Siemkiewicza. Na bo pytanie zadane na początku dyskusji „Jak to się stało, że wielu działaczy ZPL porzuciło ZPL i założyło inną organizację polską” dobitnej odpowiedzi nie udzielono. Być może, wyjaśni się to w przyszłości, bo zebrani byli zgodni, że rozmawiać trzeba ze wszystkimi, kto ma albo może mieć wpływ w środowisku polskim.

Krystyna ADAMOWICZ

W kręgu pieniądza

Z kartą VISA — bezpiecznie

Najczęstszym kłopotem człowieka jest raczej brak pieniędzy, niż ich nadmiar. Obojętne, jaką sumą dysponujemy, ważne jest, by jak najrozsądniej ją wykorzystać i nie pozwolić się okraść. Z reguły, rzadko kto chodzi z wyciecznym portfelem, ale, gdy wyjeżdżamy w delegację, wybieramy się po wię-

sze zakupy, nie jest bezpieczne mieć przy sobie duże pieniądze. We wszystkich tych przypadkach może nas wyręczyć karta płatnicza VISA, którą można nabyć w „Vilniaus bankas”.

Co to jest karta VISA, jakie są jej rodzaje, warunki nabycia oraz gdzie i jak można się nią posługiwać?

VISA jest to międzynarodowa karta płatnicza, najbardziej rozpowszechniona na wszystkich kontynentach. Na świecie z kartą VISA korzysta 200 tysięcy banków. VISA posiada 300 tys. kas-automatów, a jej obrót w roku ubiegłym wyniósł 880 mld USD.

Powszechnie istnieje przekonanie, że taka karta płatnicza, to droga przyjemność i pozwolić sobie na nią mogą tylko bogaci. Niezupełnie. Są trzy rodzaje kart, dla tych z wyciecznym portfelem, jak i dla średniego obywatela, który zarabia 600-700 litów miesięcznie.

VISA — Classic — jest najdroższą kartą. Jej nabycie kosztuje 120 USD, roczna obsługa 80 USD. Te karty płatnicze są prze-

znaczone dla osób, których zarobki liczą się na tysiące.

VISA — Business — są to karty dla biznesmenów i choć imienne, to wszystkich opłat dokonuje przedsiębiorstwo. Karty te są przeznaczone głównie do rozliczeń biznesowych między partnerami.

VISA — Elektron — jest najbardziej popularną kartą płatniczą i może z niej korzystać każdy, nawet średnio zamożny człowiek. W tej chwili VISA — Elektron wydawana jest bezpłatnie, a roczna obsługa kosztuje tylko 40 litów.

Na świecie 65 proc. kart płatniczych, to karty VISA. Na Litwie VISA posługuje się już ponad 5 tysięcy osób (w Estonii 40 tys.) i roz-

liczyć się za pomocą tej karty można już w 200 placówkach usługowych (sklepy, hotele, stacje benzynowe). Niektóre małe organizacje nie wypłacają pieniędzy ludzom na rękę, lecz od razu przelewają do „Vilniaus bankas” na kartę VISA.

Karty VISA są i bezpiecznie, i wygodne, gdyż mają dobre zabezpieczenie. Jeśli ktoś się zgubił lub ktoś ją ukradnie — nie uda się mu z niej skorzystać. Nie było też jeszcze przypadku podrabiania kart. Krócej mówiąc, karty płatnicze mają coraz większą przyszłość nie tylko w innych państwach, ale także na Litwie.

Julitta TRYK

ULTRAMARYNA

ULTRAMARYNA



na stale dbać o siebie. Makijaż czyni cuda, z brzyduli robi piękność. Czasem wręcz przez wypuklenie, podkreślenie brzydkich rysów twarzy. Poza tym z kobietą ładną, zadbana znacznie przyjemniej obcować niż z brzydką, zaniedbaną. Z kolei sympatie ludzi jeszcze bardziej uskrzydla ją panie.

Nie trzeba oczywiście popadać w skrajność, jak słynna gwiazda ekranu i piosenkarka Cher. Dostosowując

tam np. kogoś, o czym myśli patrząc na piękny zachód słońca w Połędzie, odpowiada — o wyborach do parlamentu(!). Mówienie o miłości, uczuciach jest sprawą niepoważną, niegodną szanującego się wilińskiego.

Czy to z powodu odwiecznego zaprzeczenia Rosjan w „Pribałtiku” czy ze względu na kulturowe różnice, pani Masza przechwalała nas. Wątpię, czy któraś z naszych pań zgodziłaby się w jawie wrogo usposobionym do niej audytorium (no bo w każdym z nas siedzą twarde zakodowane reguły i prawa — co wolno a czego nie) — opowiedzieć jak polowała na wdowca i wydała się za niego, jak odbijała męża koleżance, jak zarzucała haczyk na szefa, wyszła za mąż nie z miłości, lecz z rozsądku. Tu trzeba mieć nie lada odwagę, ołbrzymią dozę wiary w siebie.

A sprawy seksu! Jakże krocie problemów ludzkich kryją! Czyż można przynąć się publicznie, ze stosunek z własnym mężem nie sprawia nam przyjemności, że zmuszamy się do niego? Czy ktoś zdecydowałby się chociażby zasięgnąć rady seksuologa, już nie mówiąc o publicznym roztrząsaniu tych spraw? Kobieta milczy

Maria Arbatowa:

Jak już informowaliśmy, rozmowa z autorką popularnych programów Rosyjskiej TV „Ja sama” Marią ARBATOWĄ odbyła się w Fundacji Otwartej Lini. Przywzduż na nią cały tłum miłośników i wyznawców.

Na wstępie pani Masza pokazała jeden ze swych noworocznych programów, zatytułowany „Jestem tak brzydka!” Wystąpiła w nim Lubow Daniłowa, której Bóg nie poskapił ciała i która z tego powodu nabawiła się w młodości kompleksów. Stopniowo zaczęła je analizować i zwalczać. Przekonała się, że nawet ludzie idealni, genialni mają zady, więc nie trzeba brać swej tuszy do głowy. Cała rzecz polega na tym, że trzeba siebie polubić, odcisnąć poczucie własnej wartości, bo przecież poza jednym mankamentem mamy całe mnóstwo zalet. Wystarczy uwierzyć, że dzięki swym brakom jesteśmy kimś wyjątkowym — i wszystko stanie na swe miejsce.

Luba jest gruba, ale za to łagodna, pogodna, spolegliwa, jest mądra, oczytana, ma całkiem ładną twarzyczkę i w ogóle mnóstwo innych walorów. Gdy przestała myśleć o negatywach i zaczęła rozważać pozytyw — życie się do niej uśmiechnęło — wyszła za mąż, ma kochającego męża, który ją uwieblia.

— Czy koniecznie świat musi być zaludniony lalczkami „Barbie”? — spytała po zakończeniu projekcji Maria Arbatowa. — Dwa lata temu postanowiliśmy podjąć w telewizji rozmowy na tematy, które dotąd były tabu: o naszych wadach i zaletach, o miłości, płci. Do niedawna w krajach postkomunistycznych, szczególnie w Rosji, mówić o ciele, jego zapotrzebowaniach, było co najmniej nieaktowne. „Cóż znaczą pępek płciowy w porównaniu z rewolucją światową”. Mówienie o seksie, który przecież wszyscy uprawiają i który rzutuje na nasze stosunki, samopoczucie, uważano za tematy niepoważne, blade, typowo „babiskie”. Tymczasem na Zachodzie tym sprawom nadaje się rangę państwowa.

Pamiętamy doskonale, jak się męczyły kobiety ZSRR z powodu braku elementarnej waty. Bały się jednak nawet o niej zająć. Słowa „przerwywała”, „antykonceptcja”, „orgazm” wymawiano półgębkiem, zastępując nieraz zdawkowymi „no, te rzeczy” czy „no, to sprawy”. Również przemoc z powodu defektów ciała uważano za damskie fanaberie.

Zdaniem pani Marii, wychowanie normalnego, zdrowego psychicznie człowieka trzeba zaczynać od dzieciństwa. Na Zachodzie rodzice uwielbiają swe dzieci. Piegowaty, szczerbaty baryleczkom wmawiają, że są skończonymi pięknościami, że cała rzecz polega właśnie na tych piegach, tych okaleczeniach, których inni nie posiadają. A więc moje dziecko jest niezwykłe, wyjątkowe.

Co robimy nasze mamy? Wyzywają dzieci „brzydki”, „kuternoga”, „rudzielcem”. Zamiast zwalczać ich kompleksy — chowają je przed światem, niby odgradzając od złośliwości ludzi.

Kobieta ładna, ale zaniedbana również nie budzi sympatii. Powin-



JAK ZROBIĆ

się do gustów swych kolejnych przyjaciół coraz to robiła operacje plastyczne: a to wyszczuplała uda, to zwiększała biust, to zmieniała kształt podbródka, to zakręgała pośladki. Zabiegi te nie pomagały jednak i kolejni amantów odchodził w ślad. Widocznie więc chodzi tu o coś zupełnie innego. Poza urodą istnieją jeszcze charmy, wdzięki, sposób mówienia, chodzenia itp. Zresztą każdy ma własny ideał piękna i trudno zaapokaliżać zapotrzebowania wszystkich.

Pani Masza zachwyciła się Litwą, mówiąc, że nasz kraj jest bardziej cywilizowany, kobiety mają więcej praw, w stosunkach międzyludzkich jest mniej pruderii. A ja się zastanawiałam, czy aby tak jest naprawdę? Czy znalazłaby się u nas pani, która by opowiedziała szczerze telewizjom o swych przeżyciach związanych z nadmierną otyłością, o tym, że porzuciła męża i dzieci dla wielkiej miłości, o tym jak mąż ją zdradza z koleżanką i jakich kaszkadnych środków ima się, by go zatrzymać przy sobie. Myślę, że nam do całkowitej szczeroty również daleko. Na Zachodzie takie „wywewnętrzzenie się” jest zjawiskiem normalnym, uważane jest wręcz za terapię — kobieta wyrzuca z siebie balast negatywnych myśli, emocji i zaraz poprawia się samopoczucie.

Ale — czy publiczne „przenicowanie siebie” jest oznaką cywilizacji? Zapytana, czy sama potrafi stworzyć się przed milionami widzów, pani Masza powiedziała kategorycznie, że nie. Tymczasem, że zawsze jest raczej widzem, reżyserem, że woli siedzieć „w parterze”. Ano właśnie. Czy wobec tego umiejętności całkowitego otwierania się nie jest raczej kwestią tradycji, warunków klimatycznych, a nie cywilizacji? Wiadomo, że Rosjanie podobni są do Włochów — bardziej współczulni, lubią wiele rzeczy robić publicznie, na oczach ogółu. Litwini — naród północny — są zamknięci, pilnie strzegą swej prywatności. Jedni i drugi nie mogą być jednakowi, bo coś utracą — coś bardzo istotnego.

Jako organizatorka różnych sondażów, przepowiada, że nie stwierdzi, że my, Polacy Wileńscy, jesteśmy bardziej otwoccy, zamknięci hermetycznie. Odpowiedź co do osobistości o sobie napawa nas niewysłowionym lękiem. Ba, nie umiemy nawet określać swych stanów, nigdy nie zastanawiamy się nad nimi. Gdy py-



Z WAD

— bo nie wypada, bo wstyd, bo nawet nie wie, jakie dobrą słowa, by opowiedzieć o tym, co się w niej dzieje.

Pani Maria dopinguje społeczeństwo rosyjskie do przełamania stereotypów, oporów, do mówienia otwarcie o sprawach ludzkich. Dla mnie, wychowanej na polskich pismach kobiecych, początkowo rozmowa z nią wydała się nudna. Jeszcze w czasach komunizmu panie w Polsce przełamały bariery milczenia, zaczęły mówić głośno i otwarcie o swych sprawach. Dlatego, gdy Masza przechwalała się, że uczy ludzi wymawiania głośno, w sposób cywilizowany takich słów jak „orgazm”, „akt płciowy”, „przerwywała” — zrobiło mi się niewyrażnie: że też są jeszcze na ziemi zakątki, w których tampon always czy przysłowiowe już globulki „Z” z lat 50 są tabu. Po namyśle doszedłem do wniosku, że takie zakątki są i u nas.

Maria Arbatowa wprowadziła na ekran rosyjskiej TV to, co w Ameryce nazywa się talk-show, czyli widowisko, spektakl słowny. Rzecz polega na tym, że na ekranie nie się nie dzieje, tylko dwie-trzy osoby toczą rozmowę. Tym niemniej miliony widzów nie może oderwać się od aparatów, a to dlatego, że bohaterowie mówią o rzeczach najbardziej ludzkich: miłości, zdradzie, sposobach na życie, potrzebach ciała, które są przeciwieństwem i często nie odpowiadają stereotypom. Amerykanie nazywają takie show interaktywną telewizją za darmo.

Czym się różni amerykański od rosyjskiego talk-show? Amerykański jest bardziej brutalny, okrutny, bezpardonowy. Prowokuje ludzi do bezlitosnego wypowiadania się o sobie, swych bliskich, rozpalia emocje. Panuje moda na „publiczne pranie brudnej bielizny”. Wyszukuje się gościa,

Rozmowy niekonwencjonalne

która ma jakieś problemy, przypuściemy Dolly, która zdradza mąż Jack. Zaprasza się te parę do studia i proponuje im przed milionową widownią przedyskutować swe rozterki. W momencie największego nasilenia emocji pojawia się ta trzecia i mówi, że jest w ciąży, tylko nie wie, czy z własnym mężem, czy z mężem Dolly. Na to wchodzi mąż jej trzeciej i oświadcza, że od dzieciństwa kocha się w Dolly. Zdenerwowany do ostatniości Jack wali ręką w bieżnię, wynika draka. Siedząca w studio publiczność utożsamia się z którąś ze stron i dopinguje ją.

Nie zawsze TV udaje się zaprowadzić nad emocjami, ale o to przecież chodzi — o wywołanie sensacji, która zwiększa oglądalność programów. Takie minidramaty prowadzą niekiedy do tragedii — mąż strzela do żony, żona do męża. Ale ludzie z branży twierdzą, że to nie program jest winny, lecz sami ludzie. Ich skrzywiona psychika nie dziś, to jutro doprowadziła do wybuchu.

Talk-show, zdaniem Amerykanów, jest odbiciem ich życia, tego, co się dzieje w kraju. Programy kosztują miliony, do ich produkowania zaangażowane są armie psychologów, „wyszukiwaczy” ludzi. Często jeden kanał wykrada, przepukuje bohaterów innego, co jeszcze bardziej nasila emocje.

W Rosji dzieje się inaczej. Pani Masza twierdzi, że TV nie może doprowadzać do ostateczności, „puszczając do eteru niecywilizowane poglądy”. Dlatego rosyjskie show jest tak przeczyszczone, wygładzone. Tym niemniej pani Masza musi nieraz do wysłuchiwać różnego rodzaju zarzutów. Jej bohaterki nieraz „wykładają

a wyjaśnią się, że po prostu plotkują.

Co przyciąga pienie do studia? — Oto na jakiego mginięcia staje się obiektem zainteresowania całego kraju. Następnego dnia ludzie poznają je na ulicy; ich problemy są roztrąsane przez miliony. Czasem takie show staje się narzędziem zemsty na niewiernym mężu. Czasem ludźmi powoduje po prostu pragnienie zrozumienia siebie.

Tematyka rosyjskich talk-show jest bardzo różnorodna, pozwala penetrować najbardziej skryte zakamarki ludzkiej serce i duszy, ujawnia jądry społeczne, problemy ekonomiczne. Oto niektóre tytuły: „Mój mąż mnie zdradza”, „Jak wydałam się za wdowca”, „Jak okieciłem starego kawalerę”, „Narzędzie zemsty”, „Gwałt na kobiecie”, „Czy łatwo jest kochać drugą żonę?”, „Niewolnica miłości”, „Jarmark narzeczonych”, „Dlaczego jestem samotna”, „Kobieta — szef”, „Mam zażrośniętego męża”, „Mąż — obcokrajowiec”, „Dzieci z próbówki”, „Cover-girl czyli dziewczyna z okładki”, „Nie będę więcej piła” i in.

Aby opowiedzieć milionowemu audytorium co czujesz, wiedz, że twój mąż ma jeszcze jedną żonę, w tym samym bloku, albo — jak zaplaś na haczyk męża, jak zmieniasz pleć, lub też przynajmniej, że nie lubisz dzieci i nie chcesz ich mieć, że poza mężem nikt dla ciebie nie istnieje — trzeba wykażać nie lada odwagę i poczucie... humoru. Wszystko, co powiesz, jest z góry skazane na potępienie, widownia jest nastawiona przeciwko tobie. Musisz potrafić bronieć swych poglądów, swego stylu życia, udowodnić, że one również mają rację bytu.

— Czy tolerancja ma jakieś granice? — spytała na zakończenie rozmowy Marię, będąc pewna, że takie pytanie zadadłyby nasze czytelniczki. — Czy nie obawia się pani, że coś może się wymknąć spod kontroli?

Masza zaśmiała się i odpowiedziała słowami znakomitego hiszpańskiego malarza Salvadora Dalí’ego: „Nie bójmy się doskonałości, wszak nigdy jej nie osiągniemy...”

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA
NA ZDJĘCIACH: Masza Arbatowa umie opowiadać barwnie i ciekawie.

Fot. Marian Paluszkievicz



— ZALETY

się” podczas nagrywania programu, a potem godzą się np. z mężem i chcą się wycofać. Często starania spowodowania bardziej szczerzych wypowiedzi kwalifikuje się jako bezpardonowość. Dlatego przed nagrywaniem programu, od każdej z występujących pań bierze się pisemne zezwolenie na transmitowanie jej wypowiedzi.

Programy rosyjskie są skromniejsze, gdyż nie wystarcza środków. Robi je grupa entuzjastów: dramaturg Maria Arbatowa, psycholog Olga Sierdobowa, prezenterka Julia Miłyszowa, zespół techniczny. Za to bohaterkę nie brakuje. Wybiera się ze spośród dziesiątków pań. Kto zgłasza się najczęściej? Oczywiście, emerytki, bo mają dużo czasu, bo lubią pogadać; żony tzw. „nowych Roskich”, bo „wrociły właśnie z Major-ki ze Wyp. Kanaryjskich” i muszą się pochwalić; studentki.

Bohaterki przychodzą do studia z własnym programem, własnym widzeniem siebie i bywają zdziwione, gdy się dowiadują, że ich image jest całkiem inny. Jedna z pań myślała, że jest hetera, a okazała się barankiem, inna — że jest społeczniczką,



Rozmowy niekonwencjonalne

Galeria Maryny: "Kobieta w sztuce"

Angelika KAUFMANN (1741-1807)

Angelika Kaufmann była córką kościelnego malarza z szwajcarskiej miejscowości Chur. Nieraz pomagała ojcu przy dekoracjach kościelnych wnętrz jak również malowała portrety mieszczan. W przyszłości miały jej pozować i głowy koronowane. Była smukła, niebieskooka. Zachwyt wzbudzały nie tylko jej obrazy, ale i ona sama. W wieku 20 lat była już sławną i bardzo pracowitą. Malowała póki starzało dnia, a potem pobierała lekcje języków, historii starożytnej. W czasie pobytu w Paryżu cieszyła się życiem, spędzała czas na balach i przyjęciach. Zakończyła się w oszpecie matrymonialnym i wbrew woli ojca wyszła za niego za mąż. Matrimony trwało 2 tygodnie. Zniknął zabierając szkatułkę z kosztownościami żony i kilka jej płócien. Rozczarowana Angelika wróciła do ojca i oddała się pracy. Chęć doskonałości w sztuce wyjechała do Londynu. Studiowała u samego Joshuy Reynoldsa, który ofiarował jej swą rękę i majątek. Wymówiła się od tego małżeństwa

dyplomatycznie. Wiek dojrzawy i starość malarza spędziła w Rzymie, wyruszając od czasu do czasu do Paryża czy Wiednia. W Rzymie prowadziła dom otwarty, którego panem był jej mąż — mierny artysta kopiujący dzieła małych.

Portret "Młoda dama przy gotowaniu" uchodził za wizerunek własny, ale twierdzenie to upadło przy porównaniu z innymi autoportretami artystki. Inni badacze twierdzili, że jest to portret księżnej Esterhazy, gdyż przez dłuższy czas znajdował się w kolekcji tej pani. Jeszcze inni są zdania, że to młoda Angelika, której szkice malarza zrobiła podczas pobytu w Londynie.



nie. Podobał się on księżnej Esterhazy, więc go kupiła. Wiadomo nawet za ile — za 1200 cekinów. Obecnie plótno znajduje się w Muzeum Narodowym w Budapeszcie.

Repr. M. Paluszkievicz

Wielkie miłośnice



Kim była Dama Kameliowa?

lat pewnemu staruchowi. Ten, gdy miała 14 lat odsprzedał ją Cyganom, którzy przywieźli ją do Paryża.

Karię rozpoczęła jako pomocnica gościniarza na rue Saint-Honore. Przeistoczyła się w krótkość z dzikich w sabbat w urodziwą, pełną wdzięku grzybkę, z upodobaniem uczęszczającą na podmięskie bale. Zauważył ją bogaty restaurator z Palais-Royal i zakochał się bez pamięci. Stała się jego utrzymanką. Zmieniła imię na Marie. Wkrótce zwraca na siebie uwagę dandyś, wielkiego pana, Agenora, księcia de Guiche, późniejszego dziesiątego księcia de Gramont i ministra spraw zagranicznych Napoleona III. Ona ma 16 lat, on 21. Piękny, inteligentny, otwarty, pozbowiany uprzedzeń. I bogaty. Urządza dla niej wspaniałe apartamenty i w dumach obwozi po modnych miejscach. Po miesiacu mówi tylko o Marie.

Książę zatrudniał do jej edukacji nauczycieli dobrych manier, muzyki, tańca. Po śmierci, jej biblioteka zawierała 200 tomów.

Młody i urodziwy książę nie jest zazdrośny, dzieli się nią z przyjaciółmi, podobnie jak i on artystami. Po jakimś czasie powstaje pierwszy klub Damy Kameliowej (będzie ich wiele aż do naszych czasów). Każdy z 7 członków utrzymuje Marie przez tydzień.

Tak wychowana Marie staje się najwytworniejszą kobietą Paryża. Chodzi do opery, na koncerty, wystawy. Jest subtelna, mądry, miła. Miewa napady melancholii, gorączkowe wesołości. Odurza się szampanem pływem bez umiaru.

Spotyka mężczyznę, który za kilka lat umożliwi jej włożenie diadematu hrabiny. Nazywa się Edouard de Perregaux. Kocha ją do szaleństwa, ale nie jest w stanie długo utrzymać.

W 1844 r. Marie otrzymuje "opiekuna" niezwykle bogatego hrabiego von Stackelberga, Rosjanina z wyboru. Obdarowuje ją futrami, klejnotami, pozowami. Miał 80 lat. Marie opowiadała, iż przypomniała mu zmarłą córkę. W tym czasie zaczyna być znana jako "Dama Kameliowa", chociaż Dumas twierdzi, że to on wymyślił dla niej te nazwy. Miała obsesję na punkcie tych kwiatów. Pełno ich było w jej apartamencie, ozdabiała nimi suknie.

Gdy ma 20 lat, poznaje swego rówieśnika, Aleksandra Dumasa, syna. Jest piękny — wysoki, ciemny blondyn o marzycielskich oczach i

znaczącym nazwisku. Kochał ją. Ona nie podzielała tej namiętności. Nie mogła być jego utrzymanką. Była dla niego za droga. To, co przedstawił w powieści "Dama Kameliowa", wyraża raczej jego ukryte pragnienia. Rzeczywiście usiłował sprowadzić ją na drogę cnoty, wywiódł na wieś, ale ona nie mogła żyć bez Paryża. Kłamię mu, w końcu zrywa. Dumas cierpi, wyjeżdża z ojcem w długą podróż do Hiszpanii i Algierii. Nie może jej zapomnieć. Pisz list. Nie otrzymuje odpowiedzi. Był w Marsylii, gdy dowiedział się o śmierci Marie... Jego grób na cmentarzu Montmartre dziwnym zdarzeniem losu znajduje się w pobliżu jej.

Po rozstaniu z Dumasem, Marie osłabła, co, chcieliby, jej dłużej kochał Edouard de Perregaux wyjeżdża z nią na kilka dni do Londynu i poślubił ją. Małżeństwo było ważne jedynie w Anglii. Po powrocie do Paryża wszystko wraca na swe poprzednie miejsce, ale Marie z dzieciną radością ozdabia swe rzeczy hrabiowską koroną.

Jeśli chora, zadłużona. Strach przed ubóstwem każe jej szukać zapomnienia w gorączkowym życiu, przez co wpędza się w coraz większe długi. Leczą ją lekarze, szarlatan, wśród nich Rosjanin Koroff. To on zapoznał Marie z Franciszkiem Lisztym. Jej oświeceniawa uroda zrobiła na muzyku olbrzymie wrażenie, ale zapomnia o niej szybko.

Dama Kameliowa jest umierająca. Wokół niej krąży komorniczka. Staniając się wybiera się jeszcze czasem do opery, zawsze ubrana z wyśmienitą elegancją. Siedzi samotnie w łóżu z cukierkami, konfetami i kameliami. Gdy przestanie opuszczać łóżko, wszystkie gazety będą podawać komunikaty o jej stanie.

Zmarła 3 lutego 1847 r. w pełni karnawału. Trzydniowa agonia odbywała się przy dźwiękach hulawczej zabawy pod oknami. Scenę tę przejmująco przedstawił w "Traviacie" G. Verdi. Na liście najwytworniejszych dam zachowały się wyśmienita elegancja należących do Marie przedmiotów. Aleksander Dumas odwiedził jej apartament przed jej śmiercią. Smutny chodził po pokojach. W rok po jej śmierci napisał "Dama Kameliowa".

Dotąd do grobu Damy Kameliowej odbywają się pielgrzymki. Jest zawsze pokryty kwiatami...

(Twió Styl)
Repr. M. Paluszkievicz

Niebo w gębie

Wina, wina, wina dajcie!..

Amerikanie ograniczają alkohol, jedzą chude mięso, mnóstwo jarzyn, nie pęka, unikają cukrów i tłuszczu z góry na Francuzów, którzy lubią zjeść i popić wino do posiłków. I co się okazało? — że Jankesi częściej mają zawały niż Francuzi, częściej chorują na serce. O co chodzi? Znawcy nazywają ten fenomen "francuskim paradoksem" i tłumaczą tym, że Amerykanie są często zestresowani, a Francuzi doceniają radość życia i rozumnie korzystają z jego uciech. Tajną bronią Francuzów przeciwko chorobom serca jest butelka czerwonego wina.

Pół alkoholu należy mądrze. Francuz swoją porcję wina rozkłada na wiele posiłków, sącąc do każdego po szklance, co daje równowagę pomiędzy jedzeniem i piciem. Amerykanin często ośm swoją tygodniową porcję wypija za jednym zamachem, pijąc na stojąco mocne drinki, na pusty żołądek.

Polacy w 1992 r. wydali po polsku francuską "Wielką księgę win świata". Oto, co się pisze o tym jak należy wybierać wino. Święta nie to pasem, więc musimy się do nich przygotować. A więc co pić?

Wybór wina to decyzja najpewniej osobista, zależna tyleż od gustu, zasobności, stylu życia, co przypadku. Trzeba jednak pamiętać o podstawowej znajomości win. Wiadomo, że nie każde wino pasuje do każdej potrawy. Nie jest to sprawa bezdusznych konwenansów, lecz dążenie do harmonii, wydobycia pełni walorów każdego posiłku. Nie bez znaczenia jest tu również aspekt wizualny. Tak więc do potrawy jasek, takiej jak ryba, białe mięso pasować będzie wino białe lub jasnoróżowe, podczas gdy do ciemnej dziołczyń lepiej podołać wino czerwone. Danie ciężkie, obfite wymaga zazwyczaj mocnego trunku. Trudno homara po amerykańsku popijać lekimi białym winem, a pieczenie prosię — miodowym winem czerwonym.

Są potrawy, do których nie podoła się winem w żadnym wypadku: potrawy z jaj, zupy, sałatki, zaprawione octem, gdyż nie tak nie zabija smaku wina jak octu. Dalej różnego rodzaju desery, kwaśne owoce, czekoladę czy lody lepiej popić szklanką wody, nawet jeżeli to będzie między jednym kieliszkiem wina a drugim.

Trzeba wystrzegać się niektórych zestawów. Wiadomo, że ostry ser zabije smak szlachetnego wina. Ale znów niektóre, mniej znane połączenia dają doskonałe efekty: kazi ser doskonale komponuje się z białym winem wytrawnym, podczas gdy ser pleśniowy jak roquefort nie znajduje lepszego towarzysza jak białe wino likierowe.

Ogółem są trzy główne zasady: wino białe podoła się przed czerwonym, wino wytrawne przed winem słodkim, wino lekkie przed winem mocnym.

Jak podawać wino? Najpierw należy doprowadzić je do odpowiedniej temperatury. Większość win białych pije się wychłodzonych do temperatury 8-10° C. Młode i lekkie



wina czerwone podoła się w tem. około 12-13° C, podczas gdy starsze roczniki wymagają 3-4° C. O tych ostatnich mówi się, że trzeba je "doprowadzić do temperatury pokojowej". Ale tak mówiono, gdy ludzie nie znali jeszcze centralnego ogrzewania. Najlepiej jest wstawić więc butelkę do zimnej wody.

Butelkę odkorkowuje się bez pośpiechu. Przed wyjęciem korka trzeba obciąć nożem część kapsułki z folii metalowej. Potem czystą szmatką wytrzeć korek i krawędź obwodu. Najlepiej są korkociągi, które nie powodują wstrząsów butelki.

Jeżeli na dnie butelki powstał osad, trzeba wino dekantować, czyli przelać do karafki. Ale oczywiście lepiej nie robić tego, bo podczas dekantowania zachodzi nadmierne napowietrzenie wina. Najstarsze roczniki mogą przy tej okazji utracić część bukietu. Jeżeli więc zabieg jest konieczny, to wykonajmy go tuż przed podaniem wina na stół.

Jak wybierać kieliszki? Tylko nieliczne kieliszki nadają się do wina. Trzeba wyeliminować szklanki kolorowe i zdobne, gdyż utrudniają ocenę barwy i klarowności wina. Kieliszek na nożce pozwala lepiej obserwować wino, a jednocześnie zapobiega jego ogrzewaniu od ręki. Krawędź kieliszka nie powinna być zbyt rozchylona, a to dlatego, że otwór lekko zwężony ułatwia koncentrację zapachu. Lepiej też, aby kieliszek nie miał zbyt małej pojemności, gdyż nalewa się tylko jedną trzecią, aby w wolnej przestrzeni mógł gromadzić się wyśmienity aromat. Idealnie nadaje się kieliszek w formie tulipana. Także do szampana, jeżeli nie mamy wymykulch szampanek. Użycie szerokich pucharów to zwykłe świętokrzęstwo.

Mamy w sklepach sporo dobrych win. Można już teraz zrobić zapas na święta, aby nie chwytat potemu byle czego.

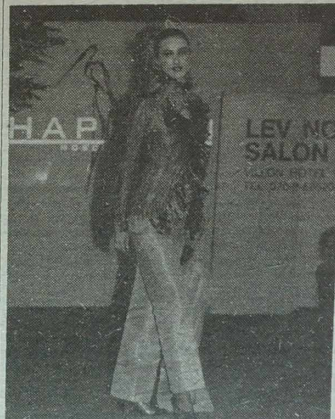
Moda

Rosyjski kalendarz

W wierszonym hotelu "Villon" odbył się pokaz kolekcji znanego rosyjskiego projektanta Igora Czuprinina oraz jego współpracownika — mistrza zrzeblenia i wycinania Lesia Nowikowa. Panowie ci ubierają i czczą laureatki konkursu "Miss Universum", "Miss Świata", "Miss Europy", "Miss Rosja". Klientami tych panów są gwiazdy filmu i teatru: Larisa Wasiłowa, Irena Lipa, Alja Chodźkawa, Marina Niejkowa i in. Les Nowikow jest poza tym konsultantem otwartego w hotelu "Villon" Klubu Zdrowia i Urody (Fitness Club).

NA ZDJĘCIU: pokaz w hotelu "Villon".

FOT: ELTA



Kolumnę przygotowała
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

ULTRAMARYNA

Z doniesień PAP

NATO

Senator Nunn o sojuszu

Ustępujący senator Sam Nunn, uważany za jednego z kandydatów na sekretarza stanu, opowiedział się za tym, by rozszerzać NATO ogólnie, równocześnie szereg deklaracji mających rozproszyć obawy Rosji związane z tą decyzją.

W programie telewizyjnym "Meet the Press" w niedzielę Nunn przypomniał, że w odróżnieniu od administracji prezydenta Clintona byłby raczej za przyjęciem krajów środkowoeuropejskich, np. Polski, najpierw do Unii Europejskiej, a dopiero potem do NATO. Oświadczył, że rozszerzając sojusz atlantycki USA i inni jego członkowie powinni zapamiętać Rosję — jak ją określił — "młokosie ładowanie", aby "zapobiec podejmowaniu przez nią irracjonalnych decyzji w polityce zagranicznej, zwłaszcza w zakresie nierozprzestrzeniania broni".

Polegałoby to na tym — wyjaśnił senator — aby po przyjęciu do NATO pierwszych grup państw, jak Polska, Czechy i Węgry, zapowiedzieć kilkuletnią przerwę w dalszym procesie powiększania sojuszu, nawet do 10 lat. Należałoby również — jak powiedział — wyraźnie oświadczyć, że w obecnej sytuacji, kiedy nie ma dla tych krajów większego zagrożenia, NATO nie potrzebuje rozmieszczać na ich terytorium broni atomowej ani rozlokowywać tam na stałe swoich wojsk.

W tym samym programie wystąpił także doradca prezydenta Clintona ds. bezpieczeństwa narodowego, Anthony Lake. Zaprzeczył oświadczenia rozerzeczona NATO powiedział, że z różnów z Rosjanami można wywnioskować, że "trochę się oni raczej nie o to, czy NATO w ogóle będzie rozszerzone, tylko o to, jak będzie rozszerzone". "To już jest postęp" — dodał Lake.

Estonia

Riivo Sinjarv p.o. ministra spraw zagranicznych

Riivo Sinjarv został p.o. ministra spraw zagranicznych Estonii po dymisji-ajonowaniu z tego stanowiska Silma Kallasa — lidera Partii Reform. Dymisję przyjął w piątek prezydent Lennart Meri na wniosek samego Kallasa, który wcześniej wraz z pięcioma innymi ministrami z Partii Reform złożył rezygnację na ręce premiera Tõnu Kõvera.

Przyczyną rezygnacji była decyzja Partii Reform o wyjściu z koalicji rządowej z Partią Koalicyjną, kierowaną przez Tõnu Vahia. Podjęto ją w czwartek wieczorem po tym, gdy ujawniono, że Partia Koalicyjna zawarła porozumienie o współpracy na szczeblu samorządowym z pozostającą w opozycji Partią Centrum.

49-letni Riivo Sinjarv jest członkiem Partii Koalicyjnej. Wcześniej, w poprzednim rządzie Tõnu Vahia, zajmował on już stanowiska szefa estońskiej dyplomacji. Od sierpnia br. pełni obowiązki ministra ds. Integracji z Europą.

Ruanda

Sprzeciw rządu w Kigali

Rząd Ruandy oświadczył w poniedziałek, że nie zgodzi się na korzystanie z jej terytorium przez siły międzynarodowe organizowane dla umożliwienia pomocy uchodźcom we wschodnim Zairze. Zdaniem władz w Kigali, podobna operacja nie jest już potrzebna, skoro okazała liczba uchodźców powróciła do Ruandy.

Stanowisko to przekazał szef dyplomacji ruandyjskiej Anastase Gasana, komentując wyniki narady w Stuttgarcie, na której przedstawiciele 23 państw zajmowali się sprawą organizacji wspomnianych sił międzynarodowych.

W Stuttgarcie nie podjęto konkretnej decyzji i dlatego przedstawiciele międzynarodowych organizacji humanitarnych uznali, że zakończą się fiaskiem.

Gruzja

Wybory parlamentarne w Abchazji

Według wstępnych wyników, w wyborach parlamentarnych, które odbyły się 23 listopada w Abchazji, separatystycznej republiki na terenie Gruzji, obsadzono 30 mandatów w 35-osobowym Zgromadzeniu Narodowym. W pięciu okręgach, gdzie żadnemu z kandydatów nie udało się zebrać ponad 50 proc. głosów, odbył się druga tura głosowania. Frekwencja wyborcza wyniosła 81 proc.

Spośród 81 kandydatów do organu ustawodawczego trzech jest Gruzina-mi, a pozostali — Abchazami, Rosjanami, Ormianami i Grekami.

Władze w Tbilisi uznały wybory w Abchazji za nielegalne, ponieważ nie uczestniczyło w nich 70 proc. ludności republiki narodowości gruzińskiej, która po wojnie 1992 r. musiała opuścić republikę. Także ONZ i Unia Europejska były przeciwnie organizacji wyborów w Abchazji przed ostatecznym określeniem jej statusu.

Górny Karabach

Wybory prezydenckie

W Republice Górny Karabach w niedzielę odbyły się pierwsze w 5-letniej historii republiki powszechne wybory prezydenckie. O urząd prezydenta ubiegało się trzech kandydatów: obecny prezydent republiki Robert Kocharian (wybrany na prezydenta 22 grudnia 1994 r. przez parlament Górny Karabach), były wiceprezident Karabachu i parlamentarzysta Borys Aruszanian i lider miejscowej partii komunistycznej Grant Mikaelian.

Jak pisze gazeta "Interfax", różnice w programach kandydatów miały charakter taktyczny i sprowadzały się do innego postrzegania dróg rozwoju społeczno-gospodarczego republiki. Wszyscy pretendenci opiewają się za niepodległość Karabachu i przyspieszenie reform gospodarczych.

Prezydent Robert Kocharian osłonił wybory jako "taksacyjne referendum w sprawie niepodległości Górny Karabachu".

Władze Azerbejdżanu nie uznały ani decyzji zgromadzenia parlamentarnego, ani wyników referendum. Ormiańsko-azerbejdżański konflikt na tle etnicznym, który trwał od 1988 roku, przekształcił się w wojnę między armią Azerbejdżanu a siłami samoobrony Karabachu, która trwała trzy lata i zakończyła się porażką armii azerbejdżańskiej.

Azerbejdżan nie tylko nie odzyskał kontroli nad terytorium byłej autonomii, ale utracił sąsiednie rejony — Kelbəczer, Szuszę, Łaczyn, Fizul, Kubatli, Ağdam, Dżabrail i Zəngelən, o łącznej powierzchni 9,8 tys. km kw., czyli dwukrotnie większej niż obszar właściwego Górny Karabachu. Obecnie wojska karabskie kontrolują ok. 20 proc. terytorium Azerbejdżanu, a struktury nie uznanego przez społeczność międzynarodową państwa karabskiego efektywnie sprawują władzę.

Władze Azerbejdżanu, które nie wyraziły się nadziei na przywrócenie swojej kontroli nad Karabachem, rozpoczęły przeprowadzenie wyborów jako próbę wywarcia presji na Azerbejdżan i "próbę przesądzenia rezultatów dyskusji na temat statusu prawnego Górny Karabachu, prowadzonej w ramach misji OBWE na Mińskiej Konferencji".

Na wybory prezydenckie w Karabachu przybyło ok. 20 obserwatorów międzynarodowych z Rosji, USA, Niemiec, Kanady, Szwajcarii i Szwecji. Jeden z nich, deputowany rosyjskiej Dumy Paweł Burdukow, powiedział agencji "Interfax", że "mimo braku międzynarodowego uznania Karabachu nie można negować faktycznego istnienia republiki, która ma wszystkie atrybuty państwowości".

Z doniesień PAP

Białoruś

Prezydent uzyskał poparcie narodu

Według wstępnych danych Centralnej Komisji Wyborczej, w niedzielnym referendum na Białorusi wzięło udział 84,2 proc. uprawnionych do głosowania. Prezydencki projekt zmian w konstytucji poparło 70,5 proc. z 7,3 mln osób uprawnionych do głosowania. Aleksandr Łukaszenka na konferencji prasowej w poniedziałek powiedział: "Jestem szczęśliwy, że przyszło mi być głową państwa, w którym żyje rozumny, mądry i wykształcony naród".

Aleksandr Łukaszenka jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia zamierza utworzyć organy władzy państwowej zgodnie z zasadami jego projektu Konstytucji, którą — jak podkreślił — poparł naród w niedzielnym referendum.

W poniedziałek na konferencji prasowej w Mińsku prezydent wyraził przekonanie, że uda mu się wspólnie z obecnym parlamentem sformować ze składu obecnych deputowanych Izbę Reprezentantów, przewidzianą w jego Konstytucji. Pytany o mechanizm doboru osób mającej liczyć 110 deputowanych Izby, by ze 199 obecnych parlamentarzystów, Łukaszenka odpowiedział, że są one dopiero opracowywane. W wypadku nieuzyskania w ciągu miesiąca konsensusu w tworzeniu Izby,

prezydent zastosuje się do art.143 swojej Konstytucji, czyli — rozwiąże obecny parlament.

Łukaszenka nie przewiduje jednak ze strony parlamentu istotnych trudności. "Nie dopuszczam myśli, że deputowani będą działać wbrew woli narodu" — stwierdził prezydent.

Prezydent uważa wyniki referendum za obowiązujące, zgodnie z własnym dekretem, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, nadające wynikom głosowania w sprawie projektów zmian w Konstytucji charakter wyłącznie konsultacyjny, za niezgodne z prawem.

Łukaszenka spodziewa się też, że wkrótce wielu deputowanych wycofa swoje podpisy pod wnioskiem do trybunału Konstytucyjnego,

wszczynającym procedurę odsunięcia prezydenta od władzy i twierdzi, że nie jest mu wiadomo o tym, by na deputowanych czynione były w tej sprawie brutalne naciski ze strony jego podwładnych.

Na wiele pytań Łukaszenka praktycznie nie odpowiedział — m.in. na dotyczące formalnej strony podjęcia głosów, przy niekompletnie Centralnej Komisji Wyborczej i odsunięciu prezydenckim dekretem od funkcji jej przewodniczącego. Wg prezydenta, wszystko "jest zgodne z ustawodawstwem" — i liczenie głosów i cały przebieg referendum.

Zaprzeczył o komentarz do nadania w przeddzień referendum przez rosyjski telewizyjny dziennik "Wremia" dźwiękowego zapisu jego głośnego wywiadu dla niemieckiej gazety "Handelsblatt", w którym prezydent pochwalił Hitlera za umiejętność zorganizowania silnego państwa, Łukaszenka zareagował ostrym żądaniem o następne pytanie.

Jaka będzie po referendum przyszłość Białorusi? Na takie pytanie prezydent odrzekł: "Świetlana".



Czeczenia

Maschadow będzie ubiegał się o stanowisko prezydenta Czeczenii

Premier koalicyjnego rządu Czeczenii Asłan Maschadow dopuszcza możliwość, że będzie ubiegał się o stanowisko prezydenta tej północnokaukaskiej republiki w wyborach, które odbędą się 27 stycznia.

W wywiadzie dla programu "Togi" rosyjskiej telewizji NTW Maschadow uzależnił swoją zgodę na kandydowanie od stanowiska dowódców oddziałów połowych.

Dotychczas za najbardziej prawdopodobnego kandydata na stanowisko prezydenta uważano obecnego prezydenta Zelimchana Jandarbijewa. Maschadow, który jest obecnie najpopularniejszym politykiem nie tylko w Czeczenii, ale i na całym północnym Kaukazie, opowiada się za tym, aby w wyborach — skoro mają mieć demokratyczny charakter — o urząd prezydenta ubiegało się kilku kandydatów.

Czeczeński premier przyznał, że między stanowiskiem Moskwy i Groznego w sprawie przyszłego statusu Czeczenii istnieją rozbieżności, których obecnie nie sposób rozwiązać. — Po to właśnie ustaliliśmy pięcioletni okres przejściowy, aby znaleźć rozwiązanie — powiedział Maschadow.

"Dla mnie suwerenność (republiki) była sprawą oczywistą od 1991 roku. Inaczej ani ja, ani moi rodacy nie zrozumiemy, po co walczyliśmy. Chcę mieć międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa dla mego narodu i pewność, że nigdy, w żadnych warunkach nikt nie będzie miał prawa zabijać moich rodaków. Wszystko pozostałe może być przedmiotem negocjacji" — oświadczył Maschadow.

Rybkin o porozumieniu

Sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Iwan Rybkin odpowiedział w niedzielę na ataki komunistów, zapewniając, że przeprowadzono konsultacje z ministrami obrony i spraw wewnętrznych w kwestii decyzji o całkowitym wycofaniu rosyjskich oddziałów z Czeczenii.

Szef partii komunistycznej Giennadij Żuganow oświadczył, że dekret polecający wycofanie wojsk z Czeczenii, podpisany w sobotę przez prezydenta Borysa Jelcyna, został wydany bez konsultacji w tej sprawie z Radą Bezpieczeństwa, w której skład wchodzi ministrowie obrony i spraw wewnętrznych.

Dekret ten usunął ostatecznie przeszkodę na drodze do podpisania rosyjsko-czeczeńskiego porozumienia. Rosyjski premier Wiktor Czernomyrdin i szef koalicyjnego rządu czeczeńskiego Asłan Maschadow podpisali w sobotę w Moskwie porozumienie regulujące tymczasowo stosunki między Rosją a Czeczenią.

Umowa ta, jak również dekret prezydenta, zostały skrytykowane jako "antykonstytucyjne" przez komunistów, którzy zainicjowali zwolanie na najbliższy piątek nadzwyczajnej sesji Dumy Państwowej.

Rybkin, który koordynuje proces pokojowy w Czeczenii, oświadczył w telewizji, że wbrew twierdzeniom komunistów przeprowadzono konsultacje z radą i że minister obrony Igor Rodionow uznał, że wszystkie siły zbrojne "powinny zostać wycofane".

Z doniesień PAP

MISS WORLD '96

Wybory najpiękniejszej



18-letnia grecka modelka, Irene Skliwa, została Miss Świata '96. Wybory Miss Świata odbywały się przy zastosowaniu ścisłych środków bezpieczeństwa. Powodem bezpieczeństwa były gwałtowne protesty tradycyjalistycznych Hindusów, wg których, wybory są zamachem na wartości tyślatelnej kultury Indii.

W chwili, gdy nowa Miss Świata oraz 87 innych piękności szły do stacji w niedzielę do odlotu do swych krajów, policja w Banaglore oddychała z ulgą — pisał korespondent Reutersa Dev Varam.

Wojujące feministki nie dokonały samospalenia, jak groziły. Zaś ich przywódczyni Kinay Narayana Shashikala zniknęła bez śladu. Hinduscy nacjonalisci nie zmobilizowali też 100-tysięcznego tłumy, by natężyć na stadion i zaważyć wybór najpiękniejszej. A "Indyjskie Tygrysy" nie dokonały "wielkiej eksplozji". W rezultacie kilkadzie-

siat tysięcy obecnych na stadionie i ok. 2 mil. telewizorów ze 150 krajów mogło bez zakłóceń obejrzeć trzygodzinny pokaz.

Policja szykowała się do wypuszczenia z aresztu ok. 1500 osób, które ujęto, gdy próbowały paraliżować miasto blokadą ulic i zażądanie ataków w kilku miejscach kordony policyjne.

Obserwatorzy nie wątpią jednak, że było to pierwszy i ostatni konkurs Miss Świata urządzany w Indiach. Protesty przeciwko konkursowi trwały dwa miesiące. Młody bezrobotny człowiek podpalił się i zginął. Feministki mazały łajnem krowim biura firm uczestniczących w organizacji konkursu. Nieznane wcześniej ugrupowanie "Indyjskich Tygrysów" zdetonowało 4 słabe ładunki domowej produkcji. Sąd zakazał balu końcowego w ośrodku wojsk lotniczych. Występy piękności w strojach kąpielowych trzeba było przenieść na Seszele.

Nowa Miss Świata, ujawniła już po zakończeniu konkursu, że do pięknych panien, mieszkających w miejscowym hotelu do konkursu dzwonił i groził śmiercią.

W wypowiedzi dla telewizji greckiej powiedziała, że nieznani osobnicy obiecywali, że "ta która zostanie wybrana, będzie zamordowana". Na pytanie dziennikarza, czy wobec uczestniczek konkursu stosowano drakońskie środki ostrożności, Irene Skliwa odpowiedziała "tak".

Nowa Miss Świata studiuje dziennikarstwo i zamierza pracować w telewizji. Jej matka Toula Skliwa przyznała, że córka pracuje jako modelka od czasu kiedy ukończyła 12 i pół roku.

Skliwa jest drugą Greczynką, która zdobyła tytuł miss świata. W 1964 roku zaszczepił ten spotkał Corinnę Tsopeli.

Z doniesień PAP

Misjonarka

Matka Teresa w szpitalu

Matka Teresa, która w piątek została przewieziona do kliniki Woodlands z dolegliwościami sercowymi, w poniedziałek czuła lekkie bóle w klatce piersiowej, ale — zdaniem jednego z lekarzy — jej stan pomalutką się poprawia i sędziwa zakonnica będzie mogła kontynuować swą działalność.

Tymczasem inny lekarz, dyrektor kliniki dr. Sudipta Kumar Sen uważa, iż nadszedł czas, by 86-letnia laureatka pokojowej nagrody Nobla "więcej odpoczywała i przekazała komuś swe funkcje w Zakonie Misjonarek Miłości".

"Zważywszy jej wiek i stan fizyczny, nie powinna tak ciężko pracować" — powiedział, dodając jednak, że zaangażowania Matki Teresy "nie da się zmienić".

Matka Teresa od wielu lat cierpi na serce i w sierpniu br. była hospitalizowana, a nawet 21 sierpnia otarła się o śmierć, gdyż przez chwilę była w stanie śmiertelnej. Wysłała ze szpitala 6 września, by niedługo potem, na skutek niegroźnego upadku znowu na parę dni powrócić. Pomimo problemów ze zdrowiem sędziwa zakonnica nadal bardzo ciężko pracuje: wstaje o 5 rano, a kładzie się o godz. 23. Kilkakrotnie sama wspominała o możliwości ustąpienia ze swej funkcji przełożonej generalnej Zakonu Misjonarek Miłości, który założyła w 1950 r.

Kuba

Księża jadą na wyspę

W następstwie niedawnego pierwszego spotkania papieża Jana Pawła II z kubańskim przywódcą Fidellem Castro w Rzymie, władze Kuby zezwoliły grupie 40 zagranicznych zakonników i księży katolickich na przybycie na wyspę i podjęcie pracy wśród wiernych — podały w niedzielę źródła kościelne w Hawanie.

Decyzję zezwalającą grupie duchownych i zakonnic na przybycie na Kubę władze przekazały kubańskiej hierarchii kościelnej w piątek. Jest to znaczący krok w stosunkach między Kościołem i państwem na tej wyspie. Odwołanie wydania zgody na podjęcie pracy przez zagranicznych księży i zakonnice na Kubie było problemem między Hawaną a Watykanem.

Obecnie na Kubie pracuje blisko 450 zakonników i 250 księży, z czego połowę stanowią cudzoziemcy. Źródła kościelne uważają, że istnieje potrzeba zwiększenia liczby personelu kościelnego wobec zjawiska odnowy religijnej na Kubie. Na początku lat 60. z kraju wydaloną ponad tysiąć księży i zamknięto seminaria duchowne, gdy rewolucja komunistyczna pod wodzą Fidela Castro postawiła sobie za cel przekształcenie Kuby w państwo ateistyczne.

Chiny

Za dużo ludzi nazywa się tak samo

Chińscy rodzice chętnie nadają dzieciom proste, popularne imiona, przypisując o ból głowy biurokrację. Podczas szesnastego spisu ludności ustalono np., że w Pekinie mieszka 4,6 tysiąca ludzi, nazywających się Zhang Li. Podobnie duża jest w stolicy liczba panów Zhang Ying. Problem ten opisał w poniedziałek chińska prasa.

W Shenyang na południowym wschodzie ponad 4,8 tys. mieszkańców nazywa się Liang Shuzhen. Ponad trzy tysiące "przedstawicieli" mają takie kombinacje imienia i nazwiska jak Wang Wei, Li Wei oraz Li Jie.

Prasa ubolewa, że "nie tylko jest to niewygodne dla wszystkich, ale w dodatku powoduje zamęt w ewidencji ludności, w działach kadr, spisach abonentów telefonicznych, w szkołach oraz utrudnia pracę policji".

Rodziców zachęca się, by wyszukiwali dla swych pociec bardziej oryginalne imiona.

"Die Welt"

O Kremlu, Białorusi i Czeczenii:

"(...) Przedstawienie na linii Moskwa-Mińsk rzuca jednak niedobre światło także na zawarte w niedzielę porozumienie w sprawie Czeczenii. Nasuwa się bowiem wniosek, że Kreml nie ma nic do powiedzenia ani w swoich białoruskich "braci", ani na swojej południowej flance. Rosja może jeszcze tylko dostosowywać się do faktów, dokonanych przez innych. Moskwa nie krepuje się już nawet otwarcie przyznać przez to porozumienie, że w wojnie na Kaukazie, która pociągnęła za sobą 100 000 ofiar, chodziło jedynie o ropę naftową i podział miliardów, które można na niej zarobić: teraz ma płynąć ropa zamiast krwi. Rosja, ponieważ nie udało się jej pokonać Czeczenów metodami militarnymi, musiała pójść na duże ustępstwa (przed wszystkim całkowite wycofanie wojsk), ale czarne złoto z Kazachstanu i rejonu Morza Czarnego ma płynąć na zachód przez Rosję i w ten sposób napędzać pieniądze kasy Kremla".

"The Daily Telegraph"

O stosunkach USA-Chiny:

"(...) Dla niczym nie usprawiedliwionego zbliżenia między obu krajami istnieje dobre wytłumaczenie. Po jednej stronie siedzi państwo, które chciałoby być supermocą, i czeka. Jest pewne, że Zachód, ze względu na wielkość jego rynku i jego potęgę jako pojedynczego państwa, przyjmie jego warunki. Po drugiej stronie czołowy polityk rzeczywistego supermocarstwa koniecznie chciałby przejść do historii jako twórca pokoju, kiedy już nie musi się martwić o ponowny wybór. Chiny z całych sił uganiają elastycznego Clintona w formę, w jakiej chcą go widzieć. (...)".

Katastrofa

Rozbicie się porwanego samolotu

W sobotniej katastrofie etiopejskiego Boeinga 767, który rozbił się u wybrzeży Komorów na Oceanie Indyjskim uratowało się 54 ze 175 pasażerów i członków załogi — podało w niedzielę MSZ Republiki Komorów w kolejnym komunikacie. Wśród uratowanych znajduje się dwóch piratów etiopejskich, którzy uprowadzili maszynę. Zostali aresztowani i są przesłuchiwani.

Samolot, porwany w drodze z Addis Abeby do Nairobi, wpadł do morza i roztrzaskał się u wybrzeży wysp Komorów na Oceanie Indyjskim. Komory leżą między Madagaskarem a wschodnimi wybrzeżami kontynentu afrykańskiego.

Pilot i jego zastępca, którzy cudem przeżyli, rozpoznali wśród ocalałych porwawcy samolotu. Porwawcy aresztowano. Wg pilota uprowadzonego samolotu, w sumie było ich trzech. Los trzeciego jest nieznany.

Jeden z uratowanych pasażerów,

23-letni Izraelczyk Lior Fox indagowany w szpitalu w stolicy Komorów, Moroni potwierdził informację jednego z pilotów, że porwawcy było trzech. Powiedział, że wkradli się do kabiny pilotów kwadrans po starcie, usunęli z niej drugiego pilota i zostali w środku z kapitanem samolotu. Jeden trzymał w ręku granat i groził jego użyciem. Mówił po angielsku, francusku i amharsku. Poinformował, że on i jego dwaj koledzy są członkami opozycji etiopejskiej i że właśnie wypuszczono ich z więzienia. Nie podał szczegółów.

Fox powiedział też, że tuż przed katastrofą pilot poinformował przez głośniki, że jeden z silników zatrzymał się z braku paliwa i że drugi zatrzyma się wkrótce. "Rzuciłem się w kierunku wyjścia bezpieczeństwa. W momencie lądowania nastąpiło potężne uderzenie. Do samolotu wdarła się woda. Nie wiem, jak znalazłem się na zewnątrz" — stwierdził Fox dodając, że uratował żonę i dziecko wypychając je na łódź ratunkową.

Tanzański kontroler powietrzny, który nawiązał kontakt radiowy z maszyną, powiedział, że porwawcy chcieli lecieć do Australii, ale pilot miał paliwa tylko na dwie godziny lotu. Maszyną znajdowała się wtedy 61 mil na północny wschód od Dar es Salaam, na pułapie 39 tys. stóp nad morzem. Potem porwawcy przerwali zakodze kontakt z ziemią.

Nauka i kościół

O'Connor nie wyklucza, że Adam i Ewa "nie byli ludźmi"

Kardynał John O'Connor, który przewodził archidiecezji nowojorskiej, oświadczył podczas niedzielnego kazania w katedrze św. Patryka, że nie jest wykluczone, iż Adam i Ewa w momencie stworzenia byli "kims innym niż ludźmi" a pierwsza żyjąca istota na Ziemi mogła być "niższym zwierzęciem".

Według relacji dziennika "Daily News", kardynał wyraził pogląd, że w przypadku Adama i Ewy mógł on stać się ludźmi dopiero po otrzymaniu od Boga duszy.

Wcześniej papież Jan Paweł II

powiedział, że teoria ewolucji jest "czymś więcej niż hipotezą", dodając, że ma ona uzasadnienie tak długo, jak długo nie kwestionuje stworzenia jako dzieła Boga.

W szkołach prowadzonych przez

archidiecezję nowojorską teoria ewolucji jest już wykładana. Zdaniem O'Connora, szkoły powinny jednak zwracać większą uwagę na "duchowy wymiar" oraz na rolę Boga w stworzeniu duszy, która odróżnia człowieka od zwierzęcia.

Kardynał podkreślił jednak, że Kościół katolicki nadal odrzuca tzw. darwinizm społeczny, zgodnie z którym tylko silni powinni przeżyć.

Z doniesień PAP

Polityka

W.Pawlak i J.Zych liderami PSL

Wbrew wcześniejszym spekulacjom, Waldemar Pawlak pozostał prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego, pokonując swych konkurentów już w pierwszej turze głosowania na V Kongresie PSL. Bezproblemowo utrzymał swe stanowisko przewodniczący Rady Naczelnej PSL, marszałek Sejmu Józef Zych.

V Kongres, który obradował w piątek i sobotę w Warszawie, opowiedział się za Stronnictwem jako partią ogólnonarodową, sytuującą się w środku sceny politycznej, za zrównoważonym rozwojem Polski oraz odwołał się do całego społeczeństwa o wsparcie strategii modernizacji kraju.

Kongres obradował pod hasłem "Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród". Pawlak ocenił, że PSL w ostatnich 4 latach z partii satelickiej przekształciło się w samodzielne i suwerenne stronnictwo. W wydawie dla PAP po wyborze na prezesa Pawlak zaznaczył, że jednym z najważniejszych zadań będzie takie ukształtowanie rozwiązań systemowych, które zapewnią Polsce suwerenną i niezależną pozycję w Europie. Zapowiedział decyzję o przystąpieniu Stronnictwa do grupy partii europejskich o profilu chrześcijańsko-demokratycznym.

Liderzy Stronnictwa oraz przemawiający w sobotę z trybunu Kongresu Józef Oleksy i Włodzimierz Cimoszewicz opowiedzieli się za trwaniem koalicji, przynajmniej do końca obecnej kadencji parlamentarnej. Zych powiedział, że jest to

koalicja trudna, ale potrzebna dla stabilnej sytuacji w Polsce. Zaznaczył, że jego obowiązkiem jako marszałka Sejmu jest zapewnienie, by wybory odbyły się w konstytucyjnym terminie.

"Są podstawy, by PSL i SLD sprawnie współdziałały do końca tej kadencji parlamentu, a także uznały za pożądany sojusz polityczny po kolejnych wyborach parlamentarnych" — stwierdził premier Cimoszewicz.

W postaniu do Kongresu prezydent Aleksander Kwaśniewski napisał m.in.: "Widzę w PSL ważną siłę, odpowiedzialnie współtworzącą Polskę nowoczesną, europejską, bezpieczną i zasobną, a jednocześnie Polskę wierną swoim korzeniom. Takie programowe przesłanie PSL pozwala mi widzieć w waszej partii ważnego partnera i sojusznika w realizacji celów mojej prezydentury".

Przed Kongresem Mszę w intencji PSL odprawił biskup Zbigniew Kraszewski. W liście do uczestników Kongresu kard. Józef Gliem, prymas Polski, napisał m.in.: "Kościół zatroskany o siłę moralną narodu, pragnie wspomagać was swoją modlitwą, aby służyła dla Ojczyzny, na

odejściu polityki, przyniosła pomyślność obywatelom".

Na przyjacielskie stosunki łączące KPN z PSL wskazał przewodniczący Konfederacji Polski Niepodległej Leszek Moczulski. "Liczymy, że program PSL, który przyjmiecie, pozwoli dokonać reformy w Polsce" — powiedział na Kongresie Janusz Tomaszewski, wiceprzewodniczący NSZZ "Solidarność". Na Kongresie obecny był szef Unii Pracy Ryszard Bugaj, przedstawiciel wielu organizacji społecznych i związkowych, w tym lider "Samoobrony" Andrzej Lepper.

W przyjętych przez Kongres założeniach programowych Stronnictwo opiera swój program modernizacji kraju na zasadach "3 x 7". Chodzi o trwałą, długookresową wzrost dochodu narodowego w wysokości ok. 7 proc., przez podniesienie udziału oszczędności i inwestycji w PKB o ok. 7 pkt procentowych oraz wzrost o 7 proc. — w stosunku do stanu obecnego — nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej. PSL domaga się odrzucenia "uproszczonego i błędnego" sposobu patrzenia na problemy wsi i rolnictwa jedynie z punktu widzenia ekonomicznego.

Prezes Pawlak na zakończenie obrad zaapelował do ludowców, aby w najbliższej kadencji potrafili wnieść się ponad osobiste urazy.

M.Krzaklewski: AWS ma szansę na przełamanie monopolu lewicy

Praktyczne efekty wyboru Waldemara Pawlaka na prezesa PSL mogą być bardziej pozytywne niż w przypadku wyboru innego szefa — ocenił 23 bm. w Przemysłu Marian Krzaklewski, uczestniczący w VIII Regionalnym Zjeździe Delegatów NSZZ "Ziemia Przemyska".

Opierając się na badaniach przeprowadzonych przez amerykański instytut, Krzaklewski powiedział, iż z badań tych wynika, że Akcja Wyborcza Solidarność ma największą szansę na przełamanie monopolu lewicy. "Ludzie wiążą z naszym programem m.in. zwiększyć liczbę miejsc pracy i polepszenie stosunków z Kościołem" — dodał.

Komentując sprzedaż świadectw udziałowych NFI, Krzaklewski wyraził przekonanie, że znaczna część tych świadectw została odkupiona za tzw. brudne pieniądze. Trudno inaczej określić zjawisko, gdy ktoś może bez sprawdzenia jego źródeł pieniędzy kupić nawet kilka tysięcy świadectw.

Najbardziej niepokojące — zdaniem przewodniczącego "S" — jest jednak to, że miliony świadectw wykupia zagranica. "Może się zatem okazać — powiedział — że po podsumowaniu tej akcji zupełnie zmieni się struktura pakietu właścicielskiego w funduszach inwestycyjnych i nie będą to już polskie fundusze inwestycyjne".

Polska formalnie w OECD

Jak podało w komunikacie dla PAP Centrum Informacyjne Rządu, 22 listopada Polska została pełnoprawnym — 28 członkiem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju — OECD skupiającej najbardziej rozwinięte państwa świata. Stało się to natychmiast po

przekazaniu przez stronę polską rządowi Republiki Francuskiej, który jest depozytariuszem Konwencji o OECD, oryginału podpisanego przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Dokumentu Ratyfikacji i Przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji o Orga-

nizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Polska została zaproszona do OECD — po wypełnieniu obowiązkowych kryteriów — 11 lipca br., kiedy wicepremier Grzegorz W. Kołodko podpisał w Paryżu w imieniu polskiego rządu stosowny dokument.

Sondaż

Respondenci o aborcji

Liberalizację ustawy antyaborcyjnej popiera 58 proc. Polaków. Przeciwników ustawy w obecnym kształcie jest 33 proc. — wynika z ostatniego sondażu Centrum Badań Opinii Społecznej. Od czasu badania z września br. zmniejszył się o 5 pkt odsetek respondentów, którzy uważają, że aborcja powinna być częściowo lub całkowicie zakazana.

Postawę wobec zlagodzonej ustawy różnicuje przede wszystkim aktywność religijna respondentów. Wśród jej zwolenników przeważają osoby nie uczestniczące w praktykach religijnych, a także ludzie o poglądach lewicowych lub centrowych. Osoby biorące aktywny udział w życiu Kościoła i deklaruujące prawicowe poglądy nie akceptują znalezionej ustawy. Jeśli weźmie się pod uwagę grupy społeczno-zawodowe, okazuje się, że największy sprzeciw wobec liberalizacji wyraża kadra kierownicza, inteligencja i prywatni przedsiębiorcy. Natomiast wśród bezrobotnych aż 78 proc. respondentów deklaruje poparcie dla przyszłych zmian.

Co trzeci respondent uważa, że zliberalizowana ustawa doprowadzi do wzrostu wykonywanych w Polsce aborcji. Jednocześnie ponad połowa badanych jest zdania, że nowelizacja nie będzie miała wpływu na liczbę zabiegów w Polsce.

Polonia

Apel o sfinansowanie przyjazdu Polaków z Kazachstanu

Prezes Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska zwróciła się podczas piątkowej konferencji prasowej w Warszawie z apelem o pomoc w sfinansowaniu drugiej pielgrzymki Polaków z Kazachstanu do Polski w święta Bożego Narodzenia. Jeżeli Fundacja nie zbierze 250 tys. zł na pokrycie kosztów przelotu dwóch samolotów czarterowych, to pielgrzymka Polaków z Kazachstanu nie odbędzie się.

"Chcemy w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, umożliwić pobyt w Polsce na święta Bożego Narodzenia grupie ok. 100 Polaków z Kazachstanu. Ci ludzie ufają, że mogą liczyć na naszą ofiarność i gotowość pomocy w odwiezieniu ojczystego kraju" — powiedziała Ochojska. Poinformowała, że podczas pobytu w Polsce ludzie ci będą przebywać w polskich rodzinach — zgłosiło się już 250 rodzin z całej Polski, które chcą gościć Polaków z Kazachstanu podczas świąt Bożego Narodzenia.

Są to Polacy wywiezieni w latach 30. z Zachodniej Ukrainy (głównie z obwodów: Żytomierz, Kamieniec Podolski, Chmielnicki), którzy — dodała — nigdy nie byli w Polsce i nie mają innej szansy na samodzielny przyjazd. Zaznaczyła, że są to ludzie w wieku 65-85 lat i jest ich z każdym rokiem mniej.

Bezpieczeństwo

Oficer wywiadu o "Białej Księdze"

"Biała Księga" nie dostarcza dowodów na to, że Oleksy był szpiegiem, opublikowane materiały kompromitują natomiast nasze służby specjalne — twierdzi płk Antoni Rojek, były oficer polskiego wywiadu w rozmowie z dziennikarzem "Głosu Szczecińskiego" Bohdanem Onichimowskim. "Jeśli Miliczanowski nazywa Zacharskiego perłą polskiego wywiadu, to ja muszę powiedzieć, że dla mojego pracownika, który przeprowadziłby takie rozmowy operacyjne, byłby one ostatnimi rozmowami w służbie" — oświadczył m.in. płk Rojek.

Z życia wzięte

Dżinsy dla odważnych

Na wystawie sklepu odzieżowego w centrum Wrocławia stoi manekin z mordą psa z wyszczerzonymi kłami, odziany w dżinsy znanej firmy i napisem na rozporoku: "Mycie ja!". Prośbę wrocławianie żegnają się przechodząc przed witryną — co za diabeł opiewał tych handlowców?

Zły adresat

Na Opolszczyźnie w ramach Ogólnopolskiego Forum Budownictwa Społecznego zorganizowano szkolenie dla przedstawicieli administracji rządowej, samorządowej i spółdzielczości na temat problemów związanych z nowymi formami budownictwa mieszkaniowego. W dniu otwarcia imprezę odwołano, bo poza dziennikarzami, którzy przyszli opisywać to wielokrotnie wydarzenie, nikt się nie zjawiał. Widocznie zaproszono urzędników i działaczy, którzy swój "problem mieszkaniowy" zdążyli już rozwiązać.

Naiwność Duńczyka

Podróżującemu po Polsce 54-letniemu turystę z Danii w miejscowości Lubień pod Łęczycą zepsuł się samochód. Duńskim obywatelom Duńczyk zostawił po prostu auto na poboczu i udał się po pomoc nieświadom, że polskie obywatelstwo są jednak cokolwiek inne. Gdy wrócił po niedługim czasie, zastał auto kompletnie okradzione ze wszystkiego, włącznie z siedzeniami o bagażach nawet nie wspominając. Od dawno wiadomo, że Dania jest więzieniem, a Polska to kraj wolnych ludzi.

Ciało i duch

Czterech młodzieńców w Oleszycach (woj. przemyskie) okradło tej samej nocy sklep mięsny i kłusiarnię. Najpierw coś dla ciała, potem coś dla ducha?

"Turyści" ze Wschodu

Umowa o readmisji — w pierwszym kwartale 1997 r.

W pierwszym kwartale 1997 r. będzie mogła być podpisana polsko-rosyjska umowa o readmisji, czyli wzajemnym oddaniu nielegalnych imigrantów — poinformowali w sobotę ministrowie spraw wewnętrznych obu państw Zbigniew Siemiatkowski i Anatolij Kulikow. Podpisanie tej umowy w najbliższym czasie zapowiadał niedawno premier Włodzimierz Cimoszewicz.

Obaj ministrowie wypowiedzieli się dla prasy w przerwie poświęconego zwalczaniu przestępczości zorganizowanej

spotkania delegacji MSW Polski, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Litwy i Słowacji. Siemiatkowski powiedział, że uzgodniono, iż od wiosny przyszłego roku policjanci tych państw będą mogli prowadzić operacje przeciwko przestępcom we wszystkich tych krajach.

WTOREK

26 LISTOPADA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 8.30 — 01, 02, 03. 8.50 — Film fab. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Nowości Kościoła katolickiego. 18.15 — Rozmowy wileńskie. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.55 — Dla dzieci. 19.20 — Nasz dom. 19.30 — S. "Krewini". 20.30 — Panorama. 21.10 — Sport. 21.20 — Drogi sukcesu. 22.00 — Znaki. 22.30 — Kawiarnia Konrada. 23.20 — Dziennik wieczorny.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 9.50 — S. "Cuda". 15.25 — Wiadomości z Hollywoodu. 15.55 — Komedie anim. 16.20 — Ranka. 16.50 — A. Girzadas przedstawia. 17.40 — Film anim. dla dzieci. 18.05 — S. "Bez domu jest źle". 18.55 — Teleshop. 19.00 — S. "Cuda". 19.50 — Teleskany. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — S. "Szukajcie Chytrusa". 20.45 — Teleskany. 20.50 — Dyskusja. 22.30 — Po obu stronach granicy. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Komedie anim.

BALTYCKA TV

8.30 — 18.00 — Program BBC. 18.00 — S. "Tak świat się kręci". 19.00 — S. "Upał w Los Angeles". 20.00 — S. "Wszystko od początku". 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — Film fab. "Oszustwo". 22.40 — S. "Prawo Berke'a". 23.30 — Przegląd NBA. 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

8.00 — Dziennik CNN.

8.30 — Z pierwszych rąk. 8.40 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria La Del Barrio". 17.35 — Spójrzmy uważnie. 18.00 — Film anim. 18.25 — S. "Marzyciele z Kalifornii". 18.50 — Z pierwszych rąk. 18.55 — S. "Urocy i odważni". 19.20 — S. "Santa Barbara". 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Komputerowe cuda. 20.55 — Sport. 21.05 — Film fab. 22.00 — Wiadomości. 22.15 — Europejski kalendarz. 22.40 — Gorący trójkąt. 23.00 — Z pierwszych rąk. 23.15 — S. "Ulice San Francisco".

WILEŃSKA TV

8.00 — Wiadomości z Wilna. 8.25 — Paluszy liżać. 8.55 — Filmy anim. dla dzieci. 9.10 — Klub samotnych serc. 9.40 — Jesteś świadkiem. 10.10 — Sezon zimowy. Towary i usługi. 10.20 — Teleshop. 11.00 — Film fab. "Po wsze czasy". 12.50 — Teleshop. 13.10 — 90x60x90. 13.25 — Dla dzieci. 13.50 — Z Moskwy. 14.00 — Film fab. "Słodka kobieta". 18.00 — S. "Dzika apłeka III". 19.00 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.10 — Zawód: zwiadowca. 20.10 — Z Moskwy. 20.20 — S. "Nocny upał". 21.10 — Sezon zimowy. Towary i usługi. 21.20 — Ci, którzy. 21.45 — S. "Specjalny oddział". 22.45 — Z Moskwy. 23.00 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.15 — Kanał muz.

KANAŁ ROSJI

11.00 — Wiadomości. 11.10 — Mir. 11.30 — S. "Teatr". 13.00 — 90x60x90. 13.25 — Dla dzieci. 13.50 — Z Moskwy. 14.00 — Film fab. "Dama pikowa". 18.00 — S. "Dzika apłeka". 19.00 — Wiadomości. 19.10 — Dziś w miasteczku. 19.20 — S. "Nocny upał". 21.10 — Sezon zimowy. Towary i usługi. 21.20 — Ci, którzy. 21.45 — S. "Specjalny oddział". 22.45 — Z Moskwy. 23.00 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.15 — Kanał muz.

KANAŁ ROSJI

5.00 — Teleskan. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Nowa ofiara". 9.05 — Temat. 9.45 — W świecie zwierząt. 10.30 — Zgadnij melodię. 11.00 — Dziennik. 11.10 — W eterze. 13.05 — "Kalambr". 13.35 — Braining. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.45 — Kaktus i K. 14.55 — Do mi sol. 15.10 — Zew dzungli. 15.40 — S. "Karina i jej pies". 16.05 —

WILEŃSKA TV

8.00 — Wiadomości z Wilna. 8.10 — Moje życie. 8.25 — Telegra. "Pieniądze... pieniądze...". 9.20 — Film fab. "Nocny upał". 10.10 — Towary i usługi. 10.20 — Teleshop. 11.00 — Film fab. "Człowiek, który dużo wiedział". 12.20 — Program humor. 12.45 — Teleshop. 13.10 — 90x60x90. 13.25 — Dla dzieci. "Szopy". 13.50 — Wiadomości z Moskwy. 14.00 — Film fab. "Dama pikowa". 18.00 — "Dzika apłeka". 19.00 — Dziś w miasteczku. 19.10 — Ja sama. 20.15 — Towary i usługi. 20.30 — Film fab. "Nocny upał". 21.20 — Krasie nieładnie! 21.50 — S. "Wydziel specjalny". 22.45 — Wiadomości z Moskwy. 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — Kanał muzyczny.

KANAŁ ROSJI

5.00 — Teleskan. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Nowa ofiara". 9.05 — Temat. 9.45 — W świecie zwierząt. 10.30 — Zgadnij melodię. 11.00 — Dziennik. 11.10 — W eterze. 13.05 — "Kalambr". 13.35 — Braining. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.45 — Kaktus i K. 14.55 — Do mi sol. 15.10 — Zew dzungli. 15.40 — S. "Karina i jej pies". 16.05 —

czyli Cinema. 15.40 — S. "Karina i jej pies". 16.05 — Do la 16 i więcej. 16.30 — Dookoła świata. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Nowa ofiara". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Zgadnij melodię. 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.45 — Film fab. "Poskromiciela tygrysów". 22.40 — Europejska liga hokeju na lodzie. 0.15 — Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

6.00 — Ekspres poranny. 6.25 — W drodze do pracy. 6.35 — Film anim. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00 — Wiadomości. 7.20 — Informator ekspoz. 7.30 — Ekspres poranny. 7.40 — Słazier retro. 8.25 — Droga redakcji... 8.55 — S. "Santa Barbara". 9.50, 23.25 — Towary poczt. 16.20 — Notes. 16.35 — Film fab. 17.05 — Zdrowie. 17.15 — Nasze podwórze. 17.40 — Specjalny kanał. 18.40 — Prognoza. 18.40 — Bardzo ważne osoby. 19.30 — "Santa Barbara". 20.40 — Raz na tydzień. 21.00 — Pogoda. 21.10 — Mężczyzna i kobieta. 21.50 — Cichy dom. 22.30 — Nocne życie miast świata. 23.35 — Tydzień. "Wysokie mody". 23.50 — Muzyka wszystkich pokoleń. Co kto umie. 0.45 — Godzina dziesiąta.

ROSYJSKA TV

8.00 — Wiadomości. 8.05 — Godzina z literatury. 8.35 — Bela Bartok. "Divertimento na orkiestrę smyczkową". 9.00 — "Sportowy tydzień". 9.30 — Wiadomości. 9.40 — "Czas". 9.45 — Katolicki magazyn inform. 10.00 — "Ciuchcia". 10.30 — Film z Niepokalanowa. 11.00 —

ROSYJSKA TV

8.00 — Wiadomości. 8.05 — Godzina z literatury. 8.35 — Bela Bartok. "Divertimento na orkiestrę smyczkową". 9.00 — "Sportowy tydzień". 9.30 — Wiadomości. 9.40 — "Czas". 9.45 — Katolicki magazyn inform. 10.00 — "Ciuchcia". 10.30 — Film z Niepokalanowa. 11.00 —

ROSYJSKA TV

6.00 — Ekspres poranny. 6.25 — W drodze do pracy. 6.35 — Film anim. 7.00 — Więści. 7.20 — "Towary poczt." 7.30 — Ekspres poranny. 7.40 — Słazier retro. 8.25 — "Szona redakcji". 8.55 — S. "Santa Barbara". 9.50 — "Towary poczt." 10.00 — Więści. 10.20 — Film fab. "Więła przerwa" (2). 11.30 — Robotnicze południe. 11.55 — Film dok. 12.10 — Autograf. 12.15 — "Towary poczt." 12.20 — Wasz partner. 12.25 — Rosyjski biznes. 12.55 — Sklep nieruchomości. 13.00 — Więści. 13.20 — Iwanow, Pietrow, Sidorow i in. 14.00 — Nie prostszego. 14.30 — Nasz sad. 14.55 — Film anim. 15.05 — Festiwal folklorystyczny. 15.20 — Zatok morska. 15.45 — Tamta nowość. 16.00 — Więści. 16.20 — Notes. 16.35 — Serial. 17.05 — Zdrowie. 17.15 — "Domino". M. Bojarskiy. 17.45 — Rodacy. 18.10 — Klub gubernatorów. 18.40 — Bardzo ważne osoby. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Miasteczko. 21.10 — Film fab. "Pierwsza miłość". 22.40 — Rektime. 23.00 — Więści. 23.25 — "Towary poczt." 23.35 — Tydzień. "Wysokie mody". 23.50 — Muzyka wszystkich pokoleń. 0.05 — Kto co potrafi. 0.15 — Nie spij i patrz.

TV POLONIA

8.00 — Program dnia. 8.05

"Złoto Alaski" — serial telewizyjny. 12.00 — "Skarbiec". 12.30 — Program muz. 13.15 — "Jęj powrót" — dramat prod. polskiej. 14.15 — "Więć kina". 14.50 — "Panteon". 15.15 — Informacje Studia Kontakt. 15.30 — Przegląd Kronik Filmowych. 16.00 — Panorama. 16.20 — Omówienie programu dnia. 16.30 — Z archiwum folkloru. 17.00 — "Jedność i konflikt" — program poświęcony 400-leciu Unii Brzeskiej. 17.30 — Zaproszenie — program krajowoznaczący. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Do przerwy 0:1" — serial dla młodych widzów. 18.45 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 19.15 — "Bank nie z tej ziemi" — serial TVP. 20.00 — "Ocaliłeś zapomnienia". 20.15 — "Polska piosenka". 20.45 — Dobranoc. 21.00 — Wiadomości. 21.30 — "Sukces" — serial prod. polskiej. 22.20 — "Uniekie sanktuarium" — film dok. 22.50 — "Muzyka miasta" cz. 2. Program rozryw. 23.25 — Program na środ. 23.30 — Panorama. 24.00 — "Polish Fest" — reportaż. 0.05 — "Szkola Tańca ludowego. 1.50 — Wiadomości. 2.00 — "Bank nie z tej ziemi" — serial TVP. 2.45 — "Ocaliłeś zapomnienia". 3.00 — "Polska piosenka". 3.30 — Zaproszenie — program krajowoznaczący. 4.00 — Program. 4.30 — "Sukces" — serial prod. polskiej. 5.00 — "Uniekie sanktuarium" — film dok. 5.30 — "Muzyka miasta" cz. 6.25 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 6.55 — "Polish Fest" — reportaż. 7.25

— Z archiwum folkloru. 8.35 — "Wspomnienia o Sergiuszu Piaseckim" — film dok. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Magazyn kulturalny. 10.00 — "Do przerwy 0:1" — serial dla młodych widzów. 10.30 — "Jedność i konflikt" — program poświęcony 400-leciu Unii Brzeskiej. 11.00 — "Bank nie z tej ziemi" — serial TVP. 11.45 — "Ocaliłeś zapomnienia". 12.00 — "Szczęśliwe Cyganie" — reportaż. 12.30 — "Polska piosenka". 13.00 — Wiadomości. 13.15 — "Sukces" — serial prod. polskiej. 14.10 — "Uniekie sanktuarium" — film dok. 14.40 — "Auto-Moto-Klub". 15.00 — Przegląd publicystyczny. 16.00 — Panorama. 16.20 — Omówienie programu dnia. 16.30 — "Alfabet polskich rzek". 16.50 — "Koskie rodowody". 17.00 — "U siebie". 17.30 — "Auto-Moto-Klub". 18.00 — Telexpress. 18.15 — "Szkola na wesoło". 18.45 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 19.15 — Sport z satelity. Eliminacje ME w koszykówce mężczyzn Polska — Litwa. 20.45 — Dobranoc. 21.00 — Wiadomości. 21.30 — "Kolos" — dramat obycz. prod. polsko-norweskiej. 22.55 — "Mikrofon dla wszystkich". 23.25 — Program na czwartek. 23.30 — Panorama. 24.00 — Spotkanie z Krzysztofem Pendereckim. 0.40 — Program publicystyczny. 0.55 — Uczmy się polskiego. 1.00 — Sport z satelity. Eliminacje ME w koszykówce mężczyzn Polska — Litwa. 2.30 — "Auto-Moto-Klub". 4.00 — Panorama. 4.30 — "Kolos" — dramat obycz. prod. polsko-norweskiej. 6.05 — "Mikrofon dla wszystkich" — relacja z eliminacji do programu "Podwieczorek przy mikrofonie". 6.30 —

— Uczmy się polskiego. 7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Nie z tego świata" — serial prod. USA. 9.20 — Muzycznyjedenka. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Teatr. "Baśniowy świat". 10.05 — Gimnastyka. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Nie ma jak w domu" — serial prod. australijskiej. 11.45 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.05 — Studio Sport. 14.05 — Agrobiznes. 14.20 — Teleturniej. 14.40 — Katalog zabytków. 14.50 — Czyżbyś, nieoczekiwane. 15.15 — Telekomputer. 15.30 — Historia obyczaju. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Wiadomości. 16.10 — Alfa. 16.30 — "Maszyna zmian" — serial TVP. 17.00 — Dla dzieci. 17.25 — Język angielski dla dzieci. 17.30 — Młody sport, wielka radość. 18.00 — Telexpress. 18.25 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 18.45 — "Belki i żądź szary Wendy" — serial dok. prod. angielskiej. 19.00 — Listy o gospodarce. 19.30 — Klinika zdrowego człowieka. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Ambition" — film fab. prod. amerykańsko-polskiej. 22.30 — Centrum uwagi. 23.30 — "Samoświat". 24.00 — "Głęboki wód" — film dok. prod. kanadyjskiej. 0.00 — Wiadomości. 0.50 — Studio Sport. 1.35 — "Kobieta honoru" — serial prod. włoskiej.

POLSAT

7.00 — "Kojak" — serial sensac. USA. 8.00 — Poranek z Polsatem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 7.00 — Spotkanie z Krzysztofem Pendereckim. 7.40 — Program publicystyczny. TVP-1 7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Jenny świat" — serial prod. USA. 9.20 — Muzyczna Jedynka. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Dla dzieci. 10.05 — Gimnastyka. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Zawsze będę cię kochać" — serial prod. USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Zrob to tak, jak my. 12.15 — Porządek białoganiarza. 12.30 — Książki, które wstrząsnęły światem. 12.50 — "Arcydzieła" — serial dok. prod. angielskiej. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.20 — Magazyn Notowań. 13.40 — W plener! 14.05 — Start — teleturniej sportowy. 14.25 — Gdzie są nasze pieniądze? 14.50 — Mistrzowie — prof. dr hab. Juliusz Domański. 15.20 — Miniatury. 15.25 — Łowcy tajemnic. 15.40 — Dzieje jednego wynalazku — Maszyna parowa. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Wiadomości. 16.10 — "Czary na zamku" — reportaż. 16.25 — Światło księżyc. 16.30 — "Nieustraszeni" — serial prod. kanadyjskiej. 17.00 — Dla dzieci. 17.25 — Język angielski dla dzieci. 17.30 — Dla młodych widzów. 18.00 — Telexpress. 18.25 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 19.00 — Miliard w rozumie — teleturniej. 19.30 — Sensacje XX wieku. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Cincinnati Kid" — film fab. prod. USA. 22.55 — W centrum uwagi. 23.30 — Studio Sport. 0.30 — Wiadomości. 0.40 — Sceny domowe. 1.05 — "Dar" — film fab. prod. francuskiej. 2.35 — "Światło księżyc" — film anim. do muzyki klasycznej.

— Uczmy się polskiego.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Nie z tego świata" — serial prod. USA. 9.20 — Muzycznyjedenka. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Teatr. "Baśniowy świat". 10.05 — Gimnastyka. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Nie ma jak w domu" — serial prod. australijskiej. 11.45 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.05 — Studio Sport. 14.05 — Agrobiznes. 14.20 — Teleturniej. 14.40 — Katalog zabytków. 14.50 — Czyżbyś, nieoczekiwane. 15.15 — Telekomputer. 15.30 — Historia obyczaju. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Wiadomości. 16.10 — Alfa. 16.30 — "Maszyna zmian" — serial TVP. 17.00 — Dla dzieci. 17.25 — Język angielski dla dzieci. 17.30 — Młody sport, wielka radość. 18.00 — Telexpress. 18.25 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 18.45 — "Belki i żądź szary Wendy" — serial dok. prod. angielskiej. 19.00 — Listy o gospodarce. 19.30 — Klinika zdrowego człowieka. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Ambition" — film fab. prod. amerykańsko-polskiej. 22.30 — Centrum uwagi. 23.30 — "Samoświat". 24.00 — "Głęboki wód" — film dok. prod. kanadyjskiej. 0.00 — Wiadomości. 0.50 — Studio Sport. 1.35 — "Kobieta honoru" — serial prod. włoskiej.

POLSAT

7.00 — "Kojak" — serial sensac. USA. 8.00 — Poranek z Polsatem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti.

"Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 7.00 — Spotkanie z Krzysztofem Pendereckim. 7.40 — Program publicystyczny.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Jenny świat" — serial prod. USA. 9.20 — Muzyczna Jedynka. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Dla dzieci. 10.05 — Gimnastyka. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Zawsze będę cię kochać" — serial prod. USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Zrob to tak, jak my. 12.15 — Porządek białoganiarza. 12.30 — Książki, które wstrząsnęły światem. 12.50 — "Arcydzieła" — serial dok. prod. angielskiej. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.20 — Magazyn Notowań. 13.40 — W plener! 14.05 — Start — teleturniej sportowy. 14.25 — Gdzie są nasze pieniądze? 14.50 — Mistrzowie — prof. dr hab. Juliusz Domański. 15.20 — Miniatury. 15.25 — Łowcy tajemnic. 15.40 — Dzieje jednego wynalazku — Maszyna parowa. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Wiadomości. 16.10 — "Czary na zamku" — reportaż. 16.25 — Światło księżyc. 16.30 — "Nieustraszeni" — serial prod. kanadyjskiej. 17.00 — Dla dzieci. 17.25 — Język angielski dla dzieci. 17.30 — Dla młodych widzów. 18.00 — Telexpress. 18.25 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 19.00 — Miliard w rozumie — teleturniej. 19.30 — Sensacje XX wieku. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Cincinnati Kid" — film fab. prod. USA. 22.55 — W centrum uwagi. 23.30 — Studio Sport. 0.30 — Wiadomości. 0.40 — Sceny domowe. 1.05 — "Dar" — film fab. prod. francuskiej. 2.35 — "Światło księżyc" — film anim. do muzyki klasycznej.

ti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — "Czarodziejka z księżycą", serial anim. 10.00 — "MacGyver" — serial sensac. USA. 11.00 — "Zarłomości" — kanadyjski serial obycz. 12.00 — "Airwolf" — serial sensac. USA. 13.00 — W drodze — magazyn redakcji programów religijnych. 13.30 — Magazyn sportowy. 15.00 — Cztery wymiary — program Krzysztofa Pietraszewskiego. 15.30 — Alfa — magazyn motoryzacyjny. 16.00 — Halo Gra! my. 16.20 — Ye! Ye! Ye! — program muz. dla dzieci. 16.30 — "Ufozaury" — serial anim. 17.00 — Informacje. 17.15 — Wrażliwości — program dla młodzieży. 17.45 — Telepuzzle. 18.10 — Kalambr — program rozryw. 18.40 — "Skrzydła" — serial komed. USA. 19.10 — "Świat według Bundy'ch" — serial komed. USA. 19.40 — Moim zdaniem. 19.45 — Informacje. 20.00 — "Drużyna A" — serial sensac. USA. 20.50 — Losowania LOTTO. 21.00 — "Central Park West" — serial obycz. USA. 22.00 — "Ostry dyżur" — serial obycz. USA. 23.00 — Informacje i biznes informacyjne. 23.25 — Polityczne graffiti. 23.35 — "Ulice San Francisco" — serial sensac. USA. 0.30 — Sztuka sprawiedliwości — magazyn prawniczy. 0.55 — Motowiadomości. 1.30 — "Zarłomości" — kanadyjski serial obycz.

POLONIA-1

9.00 — Teleshop. 9.30 — Filmy anim. dla dzieci. 10.30 — "Geronimo" — telenowela włoska. 11.30 — "Namiętności" — wenezuelski serial obycz. 12.40 — Satellite: Soul, Hip-Hop — program muzyczny.

POLSAT

7.00 — "Central Park West", amerykański serial obycz. 8.00 — Poranek z Polsatem. 8.55 — Poranne informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — "Ufozaury" — serial anim. dla dzieci. 10.00 — "Drużyna A" — amerykański serial sensac. 11.00 — "Zarłomości" — kanadyjski serial obycz. 12.00 — "Ulice San Francisco" — amerykański serial sensac. 13.00 — Disco Relax. 14.00 — Oskar — magazyn nowości filmowych. 14.30 — Sztuka polityki. 15.00 — Kuba zaprasza. 15.30 — Czas na naturę — magazyn medycyny naturalnej. 16.00 — Halo Gra! my. 16.20 — Ye! Ye! Ye! — program muz. dla dzieci. 16.30 — "Czarodziejka z księżycą", serial anim. dla dzieci. 17.00 — Informacje. 17.15 — Link Journal — magazyn młodych. 17.45 — Gwiazdy i rozgwieżdżona gra — zabawa. 18.10 — Kalambr — program rozryw. 18.40 — "Skrzydła" — amerykański serial komed. 19.10 — "Świat według Bundy'ch" — amerykański serial komed. 19.40 — Moim zdaniem — komentarz polityczny. 19.45 — Informacje. 20.00 — "MacGyver" — amerykański serial sensac. 20.50 — Losowania LOTTO. 21.00 — "Bandzior i Silver". 23.00 — Informacje i biznes informacyjne. 23.25 — Polityczne graffiti. 23.35 — "Ulice San Francisco", amerykański serial sensac. 0.30 — Na każdy temat. 1.30 — "Zarłomości" — kanadyjski serial obycz.

POLONIA-1

9.00 — Teleshop. 9.30 — filmy anim. dla dzieci. 10.30 — "Geronimo" — telenowela włoska. 11.30 — "Namiętności" — wenezuelski serial obycz. 12.40 — Techno — Dance — program muz.

ŚRODA

27 LISTOPADA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 8.30 — Telegatunek. 8.45 — Magazyn kulturalny. 9.15 — Dary sadów. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Język francuski na żywo. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.55 — Program dla dzieci. 19.15 — "Gimnastyka". 19.45 — Siedem dni kłówna. 20.30 — Panorama. 21.10 — Studio sportowe i loteria "Perlas". 21.25 — "Nakłiś". 22.25 — Mistrzostwa koszykarskie Europy. Polska — Litwa. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Cd mistrzostw koszykarskich.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 9.50 — S. "Cuda". 15.25 — Wiadomości z Hollywoodu. 15.55 — Komedie anim. 16.20 — Bulwar show. 16.50 — Telegra. "Jeszcze nie wieczór". 17.40 — Film anim. 18.05 — S. "Bez domu jest źle". 19.00 — S. "Cuda". 19.50 — Teleskany. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Telegra. "Ranka". 20.50 — Teleskany. 21.00 — A. Girzadas przedstawia: świat małych ludzi. 22.00 — S. "Wydziel zabytków". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Komedie anim.

BALTYCKA TV

8.30 — 17.50 — Program BBC. 18.00 — S. "Tak świat się kręci". 19.00 — S. "Cudza krew". 19.55 — Maski show. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — Film fab. "Moje życie na piękniejszej od waszych dni". 22.55 — S. "Upał w Los Angeles". 23.45 — NBA. Spójrzcie z bliska. 0.15 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

8.00 — Wiadomości CNN. 8.30 — Z pierwszych rąk. 8.40 — S. "Santa Barbara". 9.30 —

S. "Maria La Del Barrio". 17.35 — "Jednoczone Królestwo dzisiaj". 18.00 — S. anim. 18.25 — S. "Marzyciele z Kalifornii". 18.50 — Z pierwszych rąk. 18.55 — S. "Czarujący i odważni". 19.20 — S. "Santa Barbara". 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Program muzyczny. 20.55 — Nowości sportowe. 21.05 — S. "Góral". 22.00 — Wiadomości. 22.15 — "Telebudownictwo". 22.40 — Program o modzie i wzornictwie. 23.05 — Z pierwszych rąk. 23.20 — S. "Lazarz".

WILEŃSKA TV

8.00 — Wiadomości z Wilna. 8.10 — Moje życie. 8.25 — Telegra. "Pieniądze... pieniądze...". 9.20 — Film fab. "Nocny upał". 10.10 — Towary i usługi. 10.20 — Teleshop. 11.00 — Film fab. "Człowiek, który dużo wiedział". 12.20 — Program humor. 12.45 — Teleshop. 13.10 — 90x60x90. 13.25 —

KALENDARIUM

* Wtorek (26.XI) jest 331 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 35 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Delfiny, Konrada, Lechośława, Sylwestry.

* Wschód Słońca — 8.10, zachód — 16.02. Długość dnia 7 godz. 52 min.

* Księżyc: Pełnia — 25 listopada.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 listopada zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady śniegu. Wiatr wschodni, północno-wschodni, 3-8 m/sek. Temperatura 0-2 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni — lokalne opady. Temperatura w nocy od -4 do +1, w dzień 0-5 stopni ciepła.

EKRAŃY

SKALVIA — 1 sala — "Pragnienie" (USA) — 26-28.XI o 12, 14, 16, 18; 29.XI — LXII o 12, 14, 18.

"Bulwarowe czytadło" (USA) — 26-28, 30.XI, 1.XII o 19.30. "Strach" (Litwa) — 29.XI o 19.30. "Francuski pocafunek" (W.Brytania) — 29.XI, 1.XII o 16. II sala — "Prawda o kotach i psach" (USA) o 11.40, 13.20, 15, 16.40, 18.20, 20.

LIETUVA — "Francuski pocafunek" (W.Brytania) — 26.XI o 12, 14, 16; 27, 28.XI o 12, 14, 16, 20.

"Nienawidzę" (Francja) — 27, 28.XI o 18. Koncert — 26.XI o 19. "Święty Mikołaj" (USA) — 29.XI — 1.XII o 12, 14, 16, 18, 20.

HELIOS — 1 sala — "Bez reguł" (USA) — 26-28.XI o 11.20, 13.10, 15. "Dwoje na dworcu" (Rosja) — 28.XI o 19.20; "Ginger i Fred" (Włochy) — 29.XI-1.XII o 17.40.

"Sidla Wenus" (Niemcy) — 29, 30.XI o 12.40, 14.20, 16; 1.XII o 12.40, 14.20, 16, 20. II sala — "Jesiennie legendy" (USA) — 26-28.XI o 11.30, 14, 16.30, 19. "Maksymalne ryzyko" (USA) — 29.XI-1.XII o 12, 14, 15.50, 17.50, 19.50.

VILNIUS — "Nostalgia" — 28.XI o 19.30. "Maksymalne ryzyko" (USA) — 26-27.XI o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 28.XI o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. "Reakcja łafciuchowa" (USA) — 29.XI-1.XII o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

PERGALÉ — "Electric Blue" (W. Brytania) — 26-28.XI o 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19. "Mister Pitkin na zapleczu wroga" (W.Brytania) — 29, 30.XI o 13, 15, 17, 19; 1.XII — 15, 17, 19. "Czarne bociany, Jeleńek i Nida", "Bocian na śniegu", "W poszukiwaniu białej me- w" (Litwa) — 1.XII o 13.

VINGIS — "Przekleństwo doliny żmłaj" (Polska, Estonia) — 26.XI-1.XII o 15.

DRAUGYSTĖ — "Sklepik muzyczny" (Rosja, anim.) — 30.XI, 1.XII o 15. "Tajemnicze miejsce" (USA) — 30.XI, 1.XII o 18.30.

VIDEOSALA (Ozo 4, tel. 77-08-87) — "Moderate cantabile" — 26.XI o 17.30, "Władca much" — 27.XI o 17.30, "Przegląd" — 26.XI o 19.30; "Noc" — 27.XI o 19.30; "Tureckie przyjemności" — 28.XI o 17.30, "Salon Kitty" — 28.XI o 19.30, "Złoty wiek" — 29.XI o 17.30; "Sen Arizony" — 29.XI o 19.30. "Walka o ogień" — 30.XI o 14; "Imię Róży" — 30.XI o 16; "Kochanek" — 30.XI o 18.30; "Jezus Chrystus — superster" — 1.XII o 15.30; "W upalną letnią noc" — 1.XII o 18.

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines

tel: (370 2) 752535

fax: (370 2) 724852

Teatr "PATRZ MI NA USTA"

(Polska)

27 listopada o godz. 19.00

w teatrze "Keistulių"

(Dom Prasy)

Przedstawia: drastyczny, wyraźnie prowokujący spektakl

"Przesilenie"

choreografia: Krzysztof Dzlemaszkiewicz
muzyka: collageBilety do nabycia w kasie kina "Vilnius", kiosku prasowym "Domu Prasy". Można je zamówić telefonicznie: 42 45 85, 29 34 88.
Cena biletu 10 Lt. W dniu przedstawienia — 12 Lt.

Sponsorzy:

Generalny sponsor:

HELIUDĖ! POLIGRAFIJŲ PASLAUGŲ ĮMONĖ
KURIER WILEŃSKI
A. NOMEKA IR DRAUGAI

GAUKA Pirmadienis
ZNAD WILI

Magazyny Paliw
"Lietuvos Kūras"

ul. Panerių 57 (tel. 63-00-42)

ul. Kauno 16 (tel. 63-03-96)

ul. Pramonės 26 (obok zakładu "Zalgiris") tel. 67-45-26
sprzedaje węgiel:

Silesia groszek — 308 Lt za 1 tonę
Kuzbaski węgiel
wyższej kaloryczności
myty orzech — 298 Lt za 1 tonę
Kuzbaski węgiel
wyższej kaloryczności
duży płytowy — 298 Lt za 1 tonę
Torfowe brykiety — 210 Lt za 1 tonę
Dysponujemy transportem — cena umowna.
Pracujemy: poniedziałek — piątek
8.30-17.00.
Niebawem mróz — kupuj węgla wóz



(Zam. 1518)

Przedsiębiorstwo "Antarktis"
naprawia lodowki w Wilnie, jego
okolicach i na działkach.
Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78,
8-299-90213.

(Zam. 258)

Sprzedam puste 2-pokojowe
we mieszkanie w spokojnym
miejscu w dzielnicy Nauja-
miesztis.

Tel. 61-52-59.

(Zam. 1587)

TAKSI
IŠTISA PARA
61 61 61

ZSA "STIMEKSA"

Bożenarodzeniowa zniżka
Kuzbaski węgiel najwyższej jakości

290 Lt za tonę 270 Lt za tonę

Możemy zapewnić dostawę.

Tithago g. 78, Vilnius, tel.: 64 25 60, 64 34 07

Elektromagnetyczny
BIOSTYMULATOR

EROS

Oryginalny, miniaturowy przy-
rząd,
przeznaczony do zapewnienia
potencji płciowej

- zwiększa podlag płciowy;
- pomaga w przezwyciężeniu
zaburzeń płciowych;
- polepsza krwioobieg;
- oczyszcza ze szkodliwych naczynia
krwionośne.

Zarejestrowany w Ministerstwie
Zdrowia RL

1. "Gedimino vaistinė", Gedimino
pr. 27, tel. 61 06 08
2. "Sėnamiščio vaistinė", Vilnius
22, tel. 61 83 87
3. "Kalvarijų vaistinė", Kalvarijų
168, tel. 77 98 94
4. "Sirdažolės vaistinė", Pelešos 7,
tel. 63 54 78, 26 03 74
5. "Vilniaus vaistinė", Naujoji Vilnia,
Gerovės 13, tel. 67 02 24
6. "Žyryno vaistinė", Pušų g/28, tel.
75 27 56
KONSULTACJA: tel. (8-27) 76 59 71
(Zam. 1567)

ZNAD WILI
78.74/103.8 FM

LISTA PRZEBOJÓW

"Zwariowana Dziewiętnastka"
Notowanie 131 z dnia 23.11.1996 r.

- (1) SPICE GIRLS "Say You'll be there"
- (2) (1) CARDIGANS "Lovefool"
- (3) ROBERT MILES "One and One"
- (4) SCOTTER "I'm Raving"
- (5) (10) PARADISO "Bailando"
- (6) (2) SUGGS "No More Alcohol"
- (7) (5) ROBIN COOK "I Want Let the sun go
down on me"
- (8) (6) SQUEEZER "Blue Jeans"
- (9) (8) SCATMAN JOHN "Everybody Jam"
- (10) (11) HUNTER & THE PLEASURE
COMPANY "Revolution in Paradise"
- (11) (17) ERIC CLAPTON "Change World"
- (12) (14) WARREN G. FEAT. ADINA HOWARD
"What's Love Got To Do With It"
- (13) (N) TONI BRAXTON "Un-break My Heart"
- (14) (7) WORLD APART "Je Te Donne"
- (15) (12) MICHAEL ENGLISH "Freedom"
- (16) (8) STRIKE "Inspiration"
- (17) (13) DE JOBO "Pray"
- (18) (N) CHARLEY LOWNOISE & MENTAL
THEO "Hardcore Feelings"
- (19) (15) ELVINJOY "Follow The Rules"

Nowości:

1. E-Type "Calling Your Name"

2. Status Quo & The Back Boys "Fun, Fun, Fun"

3. East 17 & Gabrielle "If You Were"

4. Robson & Jerome "What Became Of The
Broken Hearted"

5. Backstreet Boys "Quit Playing Games"

Głosowanie listowne:

Lista Przebojów
"Zwariowana 19-ka"
Radio "Znad Wili"
al. Laisvės 60
2056 Wilno
lub telefonicznie
w sobotę 14.00 - 15.00
tel.: 42 94 60

PARKIET

lesionowy, dębowy
(różnej długości, szerokości i grubości);
z przerwą korkowego, artystycznie wykonany.

Wszystko dla podłóg

- lakier, szpachlówka;

- materiał do szlifowania i in.

Wypożyczanie szlifierek

Wykładamy, szlifujemy, odnawiamy stare
podłogi, kompletujemy wszystkie materiały

MISTRAS

Pakalnis 13,

Vilnius,

tel. 26-26-77,

tel./fax 62-76-21,

mob. (8-290) 414-971

Sprzedam puste 3-pokojowe
mieszkanie przy al. Savanorių w
cenie 16.000.
Tel. 61-39-59.

(Zam. 1596)

Montujemy sufitowe suszarki
do blizniżny w wannie lub na bal-
konie.
Vilnius, tel. 64-87-83.

(Zam. 1598)

Serdeczne wyrazy współczucia

Łucji i Tadeuszowi ŻEMOJCIO

z powodu zgonu
ukochanego Ojca

składa

grono pedagogiczne

i personel techniczny

Wileńskiej Szkoły Średniej
im. Wł. Syrokomli

Wyrazy głębokiego współczucia

Łucji ŻEMOJC

z powodu śmierci Ojca

składają

koledzy ze studiów



KURIER WILEŃSKI

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukowo SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04,
42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64,
ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki —
42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-78-72, reklamy
i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81, Korespondenci: na rejon wileński i
trocki — 57-73-81, sołeckich — 52-780.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena GŁADKOWSKA

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.